

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 58 (10 820)

Poznań, czwartek 15 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

E. Gierek powrócił do Warszawy

Wczoraj w godzinach porannych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek powrócił do Warszawy ze Związku Radzieckiego, gdzie przebywał z przyjacielską wizytą na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na lotnisku Wnukowo w Moskwie, udekorowanym flagami polskimi i radzieckimi, Edwarda Gierka zegnal sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, sekretarz KC KPZR Konstantin Ruskow i inne radzieckie osobistości oficjalne. Obecny był ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski.

Na lotnisku Okęcie I sekretarza KC PZPR witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Obecny był ambasador ZSRR — Borys Aristow.

Przed odjazdem z Moskwy, I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek spotkał się z członkami Biura Politycznego KC KPZR, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką i odbył z nim rozmowę na temat niektórych problemów międzynarodowych stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

PAP

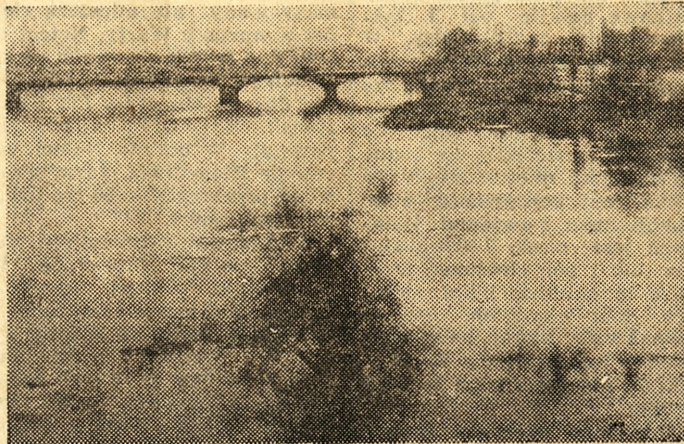
W Konińskim najgroźniejsza sytuacja

Nadal groźne wody wielkopolskich rzek

KONIŃSKIE

Mimo olbrzymich wysiłków ponad 5000 ludzi, w tym ponad 500 żołnierzy z ciężkim sprzętem, stale pogarsza się sytuacja w dolinie Warty na terenie województwa konińskiego. Wysoki stan wody oraz rozmiękle wały powodują nowe przecieki. Wiele z nich zlikwidowano. Niestety wczoraj po południu woda przerwała wał prawobrzeżny w Świętem nieopodal Konina. Przez kilkudziesięciometrową wyrwę silny prąd zalewa niższe położone okolice co zagraża starej części Konina. Jest to w tej chwili niewrażliwy punkt całej akcji. Po zapoznaniu się z sytuacją zdecydowano się usypać wał 50 metrowej długości między szosą Konin — Kramsk i nasypem kolejowym, by ograniczyć rozprzestrzenianie się wody. Zgromadzono ciężki sprzęt, materiały — m. in. 20.000 worków z piaskiem, do wozi się również drewninami wykorzystując linię kolejową. Do niektórych miejsc nie ma już bowiem innej możliwości dotarcia. W nocy do Konina przybyła następna grupa żołnierzy by pomóc w zabezpieczeniu starej części miasta przed zalaniem.

Nadal utrzymuje się poważna sytuacja w rejonie Kościelca i Koła. Udało się już zabezpieczyć trasę E-8. W nocy z wtorku na



Warta w Poznaniu na odcinku między mostem Marchlewskiego i mostem Rocha.

Fot. — R. Królak

środek jej stok wyłożono płytami żelbetowymi i uszczelniono żwirem. Trasa jest jednak nadal zamknięta dla ruchu kołowego. Nie wyklucza się konieczności przesunięcia bardziej na północ objazdu z Konina na Koło. Najprawdopodobniej będzie on prowadził przez Slesin i Sompolno.

Dziś rano zapadnie ostateczna decyzja o zlikwidowaniu wyrwy w wałe lewobrzeżnym w rejonie Janowa. Najprawdopodobniej wojsko zbuduje most na Warcie, po którym przetransportuje się ciężki

sprzęt do wzbijania pali i materiały uszczelniające. Od powodzenia tej akcji zależy osuszenie zalanych terenów. Największe zagrożenie notowano wczoraj w: Janowie, Straszewie, Roszkowie, zachodniej części Koła. W tym ostatnim udało się również zabezpieczyć szpital, któremu nie grozi już niebezpieczeństwo.

Opracowany przez sztab wojewódzki plan — w akcji od wczoraj bierze udział mini-

Dokończenie na str. 2

Giełdy wiosenne w Poznaniu

Tysiące wyrobów za 2,4 mld zł ze spółdzielni rzemieślniczych

Dla handlu rzemiosłem jest coraz bardziej liczącym się partnerem w rozmowach decydujących o zaopatrzeniu sklepów. Tutaj znajduje on wiele wyrobów poszukiwanych przez klientów. Widoczna jest przy tym znaczna poprawa ich wyboru, jakości i estetyki wykonania. Taka jest opinia o udziale rzemiosła na tegorocznych giełdach wiosennych.

Na II półroczu br. rzemiosło proponuje handlowi dostawy, których wartość sięga 2,4 mld zł. Są one większe od ubiegłorocznych o 700 mln zł. Ponad 260 spółdzielni rzemieślniczych prezentuje w trzech pawilonach 20 000 wzorów różnego rodzaju wyrobów. Najliczniej spośród nich reprezentowane są wyroby metalowe i motory

Dokończenie na str. 2

Konkretny dorobek sprawozdawczych zebrań PZPR

Kończąca się dzisiaj kampania sprawozdawcza w podstawowych i oddziałowych organizacjach PZPR — w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim — stanowiła dla prawie 290 000 członków i kandydatów partii w Wielkopolsce szczególną okazję do oceny dotychczasowego dorobku i analizy skuteczności ideowo-wychowawczych oraz politycznych działań. Określiła programy nowych zamierzeń, zwłaszcza służących pełnej realizacji bieżących planów społeczno-gospodarczych. W czasie zebrań podejmowano konkretne zobowiązania dla uczczenia 35-lecia Polskiej Ludowej.

Liczny udział w zebraniach (odbyło się ich w Wielkopolsce ponad 10 000) oraz żywy przebieg dyskusji o wszystkich problemach sprawiły, że nie przemierzano żadnej ważnej partyjnej i ludzkiej sprawy. Akcentowano partyjną i obywatelską odpowiedzialność za skuteczność każdego działania, za dobre gospodarowanie, za lepszą jakość pracy, za wartość podejmowanych inicjatyw oraz doskonalenie społecznej dyscypliny. Wiele wniosków dotyczyło rozwoju form i metod szkolenia ideowo-politycznego, podnoszenia autorytetu grup partyjnych, wpływu organizacji na kształtowanie postaw młodzieży. Na zebraniach sprawozdawczych przyjmowano także nowych członków i kandydatów, pozyskując w

szeregi PZPR najaktywniejszych z szeregu ZSMP (m. in. ze środowiska wiejskiego) oraz wykazujące się społecznym zaangażowaniem kobiety.

Pośród aktualnych spraw gospodarczych podejmowano m. in. takie problemy, jak nadrabianie spowodowanych trudnymi zimowymi warunkami zaległości produkcyjnych, racjonalniejsze i oszczędniejsze wykorzystanie surowców, materiałów oraz energii elektrycznej, polepszenie transportu, warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a także zaplecza socjalnego robotniczych zakładów. Organizacje partyjne na wsi rozważały wszelkie możliwości zwiększania produkcji rolnej, rozwoju hodowli, usług świadczonych dla rolnictwa, podnoszenia poziomu mechanizacji.

Pełny dorobek sprawozdawczych zebrań — omówiony już na wielu zebraniach plenarnych komitetów zakładowych, dzielnicowych w Poznaniu oraz miejskich, miejsko-gminnych i gminnych, oceniony także przez egzekutywy wojewódzkich instancji PZPR — stanowi ważny programowy i inspirujący materiał do dalszego działania. Jego istotą jest pełne przekonanie wszystkich członków i kandydatów partii, że od ich przykładowych, aktywnych postaw na co dzień zależy atmosfera społeczno-politycznego życia naszego kraju oraz dalszy rozwój socjalistycznej Ojczyzny. (kos)

Po bliskowschodniej misji J. Cartera

Izrael i Egipt bliskie zawarcia separatystycznego pokoju

Rząd izraelski zaakceptował wczoraj propozycje amerykańskie, dotyczące separatystycznego układu pokojowego pomiędzy Egiptem a Izraelem. Projekt tego układu musi jeszcze zostać zatwierdzony przez parlament izraelski — Kneset.

Z ocen obserwatorów politycznych w Jerozolimie wynika, że najprawdopodobniej Kneset zatwierdzi układ pokojowy z Egiptem na korzystnych dla siebie warunkach, uzgodnionych podczas wizyt J. Cartera w Kairze i Jerozolimie. Jak już informowaliśmy, warunki te zaakceptował prezydent Egiptu, Anwar Sadat w drodze daleko idących ustępstw. Szczegóły propo-

zy, amerykańskich nie są znane ale wiadomo, że najbardziej drażliwa w rokowaniach kwestia, dotycząca autonomii paletyńskiej na terytoriach okupowanych, ma być w egipsko-izraelskim traktacie pokojowym całkowicie pominięta.

☆

Zarówno umiarkowane, jak i radykalne kraje arabskie, gwałtownie potępiły prezydenta Sadata i rolę Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Odbijają się tam demonstracje i wiece, których uczestnicy oskarżają egipskiego prezydenta o zdradę świata arabskiego i zdecydowanie protestuują przeciw bliskowschodniej polityce USA.

W Wielkopolsce

Dni nauki i techniki radzieckiej

Dla zaakcentowania roli i ważności współpracy Polski i ZSRR w dziedzinie nauki i techniki organizowane są „Dni radzieckiej nauki i techniki”. W czasie trwania Dni popularyzować się będzie osiągnięcia naukowe i techniczne kraju przyjaciół, specjaliści zaznajomią się z wybranymi dziedzinami wiedzy.

W województwie poznańskim Dni trwać będą od 2 do 7 kwietnia br., w Pilskim zapoczątkuje się je już pod koniec marca konkursem dla młodzieży z hufców OHP. W województwie poznańskim odbędą się konferencje naukowo-techniczne,

sympozja, spotkania branżowe, seanse filmowe, wystawy. W zakładach pracy województwa pilskiego eksportujących wyroby do Kraju Rad planuje się spotkania specjalistów polskich i radzieckich. Tematem spotkań będzie „eksport — import polskiej i radzieckiej myśli naukowej i technicznej w dziedzinie przemysłu maszynowego i stoczniowego”. Planuje się też wycieczki do Huty „Katowice”. W Pile 5 kwietnia eksponowane będą wystawy — filatelistyczna „Program — Interkosmos” na znaczku — oraz fotogramów „Polsko-radziecka współpraca w programie „Interkosmos”. (og)

Wojska wietnamskie stawiają opór agresorowi

Jednostki Wietnamskiej Armii Ludowej oraz oddziały sił obrony terytorialnej kontynuują walkę o wyzwolenie północnych rejonów SRW spod chińskiej okupacji. Agresorzy ponoszą duże straty w ludziach i sprzęcie. Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, ciężkie walki z agresorami toczyły się w prowincji Ha Tuyen, gdzie zatrzymano

atakujące oddziały chińskie, eliminując z walki ok. 450 żołnierzy.

Oddziały wietnamskie zmusiły agresora do wycofania się z miasta Lao Cai. W rejonie Lai Chau jednostki wietnamskie doszły do granicy państwa SRW, likwidując po drodze pododdziały chińskie znajdujące się na obszarze położonym

Dokończenie na str. 2

30-lecie miesięcznika „Życie Partii”

W marcu 1949 r., po trzech miesiącach od Kongresu Zjednoczeniowego, ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Życie Partii”, organu KC PZPR. Przez 30 lat, zgodnie z założeniami Sekretariatu KC „Życie Partii” orientowało organizacje partyjne w zadaniach PZPR i

wskazywało sposoby ich realizowania.

W związku z jubileuszem, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przesłał list gratulacyjny do zespołu redakcyjnego „Życia Partii”, w którym podkreśla duży wkład, jaki wniosło to pismo w realizację polityki PZPR. (PAP)

Zmiana wojsk ONZ

Ministerstwo Obrony Finlandii zakomunikowało, że żołnierze tego kraju stacjonujący w ramach sił ONZ na Synaju zastąpią na Wzgórzach Golan batalion irański, który został odwołany do kraju po zdobyciu władzy przez Chomeiniego.

Oświadczenie Turcji

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Turcji opublikowało oświadczenie, stwierdzające, że w związku z decyzją Iranu i Pakistanu wystąpienia z CENTO, ten blok wojskowy utracił rację bytu. Rząd turecki odniósł się ze zrozumieniem i szacunkiem do tej decyzji Iranu i Pakistanu, będącej do-

wodem ich suwerenności — stwierdza oświadczenie.

Porozumienie połowowe

Portugalia i Hiszpania podpisały we wtorek nowe porozumienie w sprawie prawa statków hiszpańskich do prowadzenia połowów na portugalskich wodach terytorialnych. Podpisy pod nim złożyli portugalski minister rolnictwa i rybołówstwa i hiszpański minister transportu i komunikacji.

Trzęsienie ziemi w Meksyku

Środkowe rejony Meksyku nawiedziło w środę we wczesnych godzinach rannych bardzo silne trzęsienie ziemi, oceniane na blisko 8 stopni w skali Richtera.

Poznańskie spotkania T. W. Młynczaka

Wczoraj przebywał w Poznaniu przewodniczący Centralnego Komitetu SD zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Witold Młyniak. Złożył on wizytę w Komitecie Wojewódzkim PZPR, gdzie został przyjęty przez sekretarza KW PZPR — Bogdan Waligórskiego.

Następnie w towarzystwie przewodniczącego WK SD — Zbigniewa Kmiecika i sekretarza WK SD — Alojzego Bry

la, zwiedził trwające obecnie w Poznaniu wiosenne giełdy towarowe. Na zakończenie swego pobytu spotkał się z członkami Prezydium Wojewódzkiego Komitetu SD w Poznaniu, podczas którego omówiono aktualne zadania związane z udziałem Stronnictwa Demokratycznego w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i województwa, ze szczególnym podkreśleniem dalszego doskonalenia usług. (na)

Po wyborze na prezydenta Brazylii

Depesza gratulacyjna z Polski

Czwarty wojskowy prezydent Brazylii od 1964 roku, gen. Ernesto Geisel kończy swój 5-letni mandat i przekaże 15. b. w. władzę swemu następcy gen. Joao Baptista Figueiredo. Na uroczystości związane z tym wydarzeniem przybyły w środę do Brasílii misje specjalne z 98 krajów świata, wśród nich misja PRL z zastępcą przewod-

niczącego Rady Państwa Edwardem Babiuchem na czele.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Joao Baptisty de Oliveira Figueiredo w związku z objęciem przez niego urzędu prezydenta Federacyjnej Republiki Brazylii. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Według dotychczasowych informacji najwięcej ucierpiała stolica kraju, miasto Meksyk.

Ofiary katastrofy

Tragiczna katastrofa wydarzyła się wczoraj rano na lotnisku w stolicy Kataru, Doha. Podchodzący do lądowania w czasie gwałtownej burzy samolot pasażerski „Boeing 727”, należący do Jordani, „ch Lini Lotniczych, runął na ziemię. Na jego pokładzie znajdowało się 64 pasażerów. Zginęło 45 osób, a 19 odniosło rany.

Terror we Włoszech

Nowe akty terroru zanotowano we Włoszech we wtorkowy wie-

czór i w środę nad ranem. W Bolonii 50-letnia G. Fava zginęła w pożarze lokalu miejscowego stowarzyszenia dziennikarzy podpalonego przez grupę terrorystów, która ujawniła się pod nazwą „dzikie koty”. Z tego samego lokalu odwieziono do szpitala w prawie agonicznym stanie 80-letnia staruszkę.

Walka z rasizmem

Z inicjatywy miejscowego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji odbyło się w Sztokholmie międzynarodowe sympozjum poświęcone walce przeciwko polityce segregacji rasowej prowadzonej przez rząd Republiki Południowej Afryki.

od GROSU

Na początku marca Kołlegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Poznania ukarało byłego pracownika Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej — murarza, który w czasie pracy był podchmielony alkoholem. Za podobne wykroczenie pracownik ten, zwolniony później dyscyplinarnie, odpowiadał przed kolegium trzy tygodnie wcześniej.

W ubiegłym roku funkcję nariusze poznańskiej MO interweniowali w 85 przy padkach podjęcia czynności zawodowych pod wyraznym, powszechnie dostrzeżalnym wpływem alkoholu. A eksperci wyliczają, że 40 procent spożywanego w Polsce alkoholu wypija się w czasie i miejscu pracy.

W najnowszym roczniku statystycznym są dane z roku 1975: na napoje alkoholowe wydano 104,5 mld zł; w tym samym czasie świadczenia na szkolnictwo i wychowanie ochronę zdrowia i opiekę społeczną oraz na turystykę, sport i wypoczynek wyniosły 101 miliardów złotych.

Rozmiary tej społecznej plagi kofarzą się z tym co najbardziej dostrzeżalne. Pianny pracownik, to przede wszystkim zły pracownik — działający byle jak, w ewidentny sposób naruszający dyscyplinę, zwiększający ryzyko wypadku, przeszkadzający innym. Ale w bardzo nielicznych przypadkach pijany pracownik jest sam. Gdzie więc są i co robią ci, którzy winni jego pracę nadzorować, którzy wiedzą o jego stanie i na to się godzą? Społeczna tolerancja wobec pijanych jest zawsze szkodliwa. Wobec pijących w pracy — szczególnie.

ASK

Nadal groźne wody wielkopolskich rzek

Dokończenie ze str. 1

ster rolnictwa Leon Kłonica — zakłada skierowanie zalegających w dolinie wód do Kanału Grójeckiego i zgromadzenie ich w dolinie Grójeckiej, która ma pełnić rolę zbiornika.

W ciągu wczorajszego dnia poziom wody w Warcie nie uległ na terenie Konińskiego większym zmianom. Zanotowano centymetrowy spadek w rejonie Koła i 4-centymetrowy przybór w okolicy Łądu. Tam też pracują już żołnierze, których zadaniem jest skruszenie skuwającego rzekę lodu. Jest to jedyny sposób na uratowanie mostów w Ładku i Ładzie oraz na spowodowanie większej drożności Warty.

W trwającej od soboty wieczorem akcji konieczne jest podkreślenie sprawności działania i wszechstronnego udziału społeczeństwa i zakładów pracy oraz instytucji regionu. Dostarczają one samochody, sprzęt mechaniczny, ludzi. Istnieje wyłączony system łączności gwarantujący natychmiastowe przerzucanie sił i środków w najbardziej zagrożone rejon. Dzięki temu niedopuszczono do przerwania wałów w kilku innych miejscach. (woj)

KALISKIE

W Kaliskiem zalanych jest 20 km dróg, w tym 8 km ulic w Kaliszu. W akcji przeciwpowodziowej w Kaliskiem brało dotychczas udział 520 osób, 22 jednostki Straży Pożarnej i 36 jednostek pływających. 14 marca rano stan Prosimy w Kaliszu przekroczył o 90 cm stan alarmowy. Woda opadła tu podczas ostatniej nocy o 7 cm.

W NRD i Sudanie

Eksportowe roboty „Hydrobudowy”

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrobudowa” rozpocznie w tym roku prace eksportowe w Sudanie. Roboty wartości prawie 70 mln zł, przewidziane są na 22 miesiące. Załoga „Hydrobudowy” wzięci na brzegu Nilu 920 pali 14-metrowych pod skośny dok.

Podobne prace wykonywało przedsiębiorstwo w NRD, gdzie wzięci pale piaskowe pod fundament komina elektrociepłowni w Jeanschwalde. Obecnie „Hydrobudowa” wykonuje tam uzbudzenie podziemne w instalacje wodno-kanalizacyjne oraz fundamenty pod konstrukcje estakad w elektrociepłowni. Realizacja kontraktu wartości 290 mln zł zakończy się w roku 1981. (gra)

W dolnym biegu rzeki w Bogusławiu poziom wody obniżył się o 16 cm, utrzymując się jeszcze o 144 cm powyżej stanu alarmowego. Przewiduje się, że obecna sytuacja w Kaliskiem będzie jeszcze trwała 2 dni. Stan wody na Prosimie ma tendencję spadkową ze względu na brak bocznego zasilania rzeki przez jej dopływy. (ewi)

LESZCZYŃSKIE

Rzeki przepływające przez województwo leszczyńskie nie są już tak groźne jak w dniach poprzednich — opada woda w górnym biegu Orli, nie jest już groźna Obrza, a Barycz. największa i najkrysińska, nie wdziera się na dołki w połacie pól i łąk. Wprawdzie na Baryczy, w Osetnie w gminie Góra, stan alarmowy został wczoraj przekroczony aż o 121 centymetrów, ale dotychczas woda nie zalała w Leszczyńskim żadnego budynku mieszkalnego, nie zaszła też konieczność ewakuacji ludzi i zwierząt. Zalanych jest około 7 000 hektarów łąk i pól, chwilowo trzeba było zamknąć kilka odcinków dróg lokalnych, osobiście jednak rzecz biorąc, powódź na terenie województwa leszczyńskiego, nie wydaje się być już groźna.

Odwolano wczoraj alarmy przeciwpowodziowe w gminach Kobylin i Jutrosin. Nadal czuwają dzień i noc setki ludzi na wałach okalających nurt Baryczy w gminach Raważ, Wasosz, Szlichtyngowa.

Góra i Niechlów. Niechlów jest jedyną miejscowością, której los bezpośrednio zależy od wytrzymałości wałów przeciwpowodziowych, a także od poziomu lustra wody na nie-dalekiej Odrze. W razie gwałtownego przyboru wody z Odry mogłaby się cofnąć w górę koryta Baryczy.

Wiatr i słońce oraz brak opadów w ostatnich dniach łagodzą sytuację i jeśli będzie tak dalej, to powódź w Leszczyńskim powinna zacząć ustępować. (tt)

PILSKIE

Na rzekach województwa Pilskiego utrzymują się bardzo wysokie stany. Obfite masy wody nie mieszczą się już w nurtach Warty, Noteci i Gwdy — trzech głównych rzek Pilskiego, powodując zalewanie dużych obszarów łąk i pól. Największe rozlewiska powstały w dolinie Noteci w rejonie Białosławia, gdzie stan wody przekroczył o 86 cm tzw. stan alarmowy.

Z obserwacji prowadzonych przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, wynika, że stany alarmowe przekroczone zostały także na Warcie w okolicy Wronki oraz na Gwdzie w Pile (o 16 cm). Jednocześnie poziom wody w Warcie, Noteci i Gwdzie wciąż wzrasta.

Poza powstawaniem rozlewisk w dolinie Noteci, Warty i Gwdy wysokie stany wód na razie nie zagrażają bezpośrednio osadom ludzkim. (wis)

Na orbicie zespół naukowo-badawczy „Salut-6” — „Sojuz-32” — „Progress-5”

Wczoraj o godz. 10.20 czułości moskiewskiego nastąpiło połączenie automatycznego łowczego statku transportowego „Progress-5” z pilotowanym ze statkiem orbitalnym „Salut-6” — „Sojuz-32”, na którego pokładzie od 17 dni pracują Władimir Lachow i Walery Riumin.

„Kosmiczna ciężarówka” do starczyła na orbitę paliwo dla połączonego systemu silnikowego statku „Salut-6”, urządzenia, aparaturę i materiały dla zapewnienia normalnych warunków życia załogi oraz prowadzenia badań i eksperymentów naukowych, a także pocztę. Wśród dostarczonych ładunków znajdują się części i

oddzielne bloki agregatów, przeznaczone do prowadzenia prac konserwacyjnych i remontowych.

Niebawem w Kosmosie rozpocznie się kolejna i mimo warunków nieważkości bynajmniej nie łatwa operacja rozładunku „suchych” ładunków dostarczonych przez „Progress-5”, a także tankowania paliwa do zbiorników „Saluta-6”. Na statek towarowy zostaną załadowane z kolei zużyte urządzenia, agregaty, odpady. Po zakończeniu tych operacji „Progress-5” odłączy się od „Saluta-6”, by splonąć w gęstych warstwach atmosfery.

PAP

Zmarł

prof. J. Kossakowski

14 bm. zmarł w Warszawie w wieku 79 lat prof. dr med. Jan Kossakowski — organizator i twórca polskiej chirurgii dziecięcej. Był m. in. kierownikiem Kliniki Chirurgii Dziecięcej Akademii Medycznej w Warszawie. Wychował pokolenie specjalistów w zakresie pediatrii zabiegowej. Pozostawił znaczną liczbę cennych prac naukowych, monografię i podręczników dla lekarzy i pielęgniarek. (PAP)

Telefony ODNOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się w środę wieczorem we Wrzeszczynie w woj. pilskim. Zginął tam młody człowiek, który jadąc z nadmierną szybkością uderzył samochodem w drzewo. 4 osoby odniosły obrażenia, w tym 2 ciężkie.

● Do szpitala w Kaliszu przewieziono z Białej ciężko rannego chłopca, który nagle wszedłszy na jezdnię wpadł pod samochód osobowy. (b)

Wojska wietnamskie stawiają opór agresorowi

Dokończenie ze str. 1

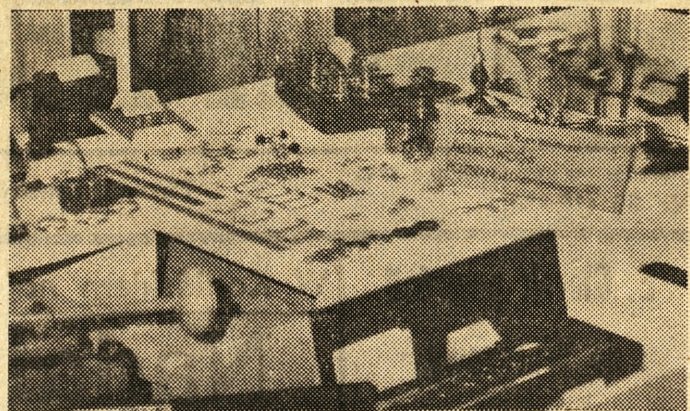
nym na północny zachód od miasta Phong Tho.

Ciężkie walki toczyły się w rejonie położonym w odległości 10—25 km na północny wschód i północny zachód od miasta Cao Bang. W rejonie Lang Son wojska chińskie zostały odrzucone na odległość 3 km na północ od miasta Dong Dang, wyzwolonego przez oddziały wietnamskie.

W rejonie przygranicznej miejscowości Ba Tam wojska wietnamskie toczyły walki z siłami agresora oraz grupami dywersyjnymi, które przeniknęły do tego rejonu. VNA podaje, że specjalne oddziały chińskie zajmują się burzeniem budynków, niszczeniem majątku indywidualnego i państwowego oraz likwidacją pozostawionego na terytorium Wietnamu chińskiego sprzętu bojowego.

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA opublikowała oficjalne oświadczenie przedstawicieli MSZ SRW, w któ-

Tysiące wyrobów za 2,4 mld zł ze spółdzielni rzemieślniczych



Dokończenie ze str. 1

zacyjne oraz z grupy 1001 drobiazgów. Zdaniem handlu interesujące są także zabawki, sprzęt oświetleniowy i konfekcja dziecięca.

Wiele wystawianych w Poznaniu wzorów przygotowanych na podstawie szczegółowych ustaleń z handlem. Od niedawna rzemieślnicy współpracują ze spółdzielczością spożywców „Społem” i jest to, jak się okazuje, dobry sposób na uzupełnienie wyboru towarów na półkach. Handel wie bowiem najlepiej czego poszukują i o co najczęściej pytają klienci. Część wyrobów z wystaw pod hasłem „Szukamy producentów” znajduje się wśród propozycji rzemieślników na II półroczu br.

Wspólnie z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług,

Na zdjęciu: niektóre wyroby proponowane handlowi przez poznańską Spółdzielnię Rzemieślniczą Metalowców.

Fot. — R. Królak

Centralny Związek Rzemiosła ustalił listę najbardziej potrzebnych obecnie wyrobów z grupy 1001 drobiazgów. I one są również prezentowane na tegorocznych giełdach wiosennych. Prowadzone są także rozmowy z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej, dotyczące rozpoczęcia produkcji sprzętu medycznego.

Jaki jest udział wielkopolskiego rzemiosła na giełdach wiosennych? Spółdzielnie podległe Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu proponują handlowi wyroby za 253 mln zł, natomiast Izba Rzemieślnicza w Kaliszu za 37,5 mln zł. (pik)

Wzrost produkcji ropy w Iranie

Front Narodowy za równouprawnieniem kobiet

Państwowe Irańskie Towarzystwo Naftowe NIOC podało we wtorek do wiadomości, że produkcja ropy w Iranie wzrosła do poziomu 2,5 mln baryłek dziennie, z czego 700 000 baryłek przeznaczona jest na konsumpcję wewnętrzną, a resztę na eksport. Od 5 bm. kiedy Iran wznowił eksport ropy, wyślano za granicę około 10 mln baryłek ropy irańskiej.

Od 1 kwietnia ponad milion baryłek dziennie Iran sprzedawać będzie na podstawie długoterminowych kontraktów. NIOC zapowiedział, że w najbliższej przyszłości produkcja ropy w Iranie prawdopodobnie nie przekroczy 2,5 mln baryłek dziennie.

Front Narodowy podał we wtorek do wiadomości, że udzieli całkowitego poparcia republikańskiej i wezwał wszystkich Irańczyków, aby w referendum zapowiedzianym na 30 marca, głosowali na republikę islamską.

Front Narodowy postanowił aktywnie uczestniczyć w opracowaniu nowej konstytucji islamskiej, potępił anarchię oraz wystąpił przeciwko kopowaniu wzorów kultury zachodniej sprzecznej z zasadami islamu. Jednocześnie Front Narodowy wypowiedział się za przyznaniem kobietom praw politycznych, społecznych i ekonomicznych na równi z mężczyznami. (PAP)

„Express-Lotek”

5, 19, 25, 34, 39

„Mały Lotek”

Losowanie I

14, 18, 19, 24, 29

Losowanie II

8, 15, 20, 22, 24

końcówka band. 8230

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu ze śniegiem lub deszczu.

Temperatura minimalna od minus 1 do plus 1 stopnia, maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Koninie plus 3 stopnie, w Kaliszu plus 4 stopnie, w Lesznie plus 5 stopni, w Pile plus 2 stopnie; ciśnienie 750 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny

opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ CZKR

Wczoraj w Warszawie na posiedzeniu Rady Głównej Centralnego Związku Kółek Rolniczych omawiane były przedsięwzięcia, których podejmowanie w spółdzielniach kółek rolniczych i wojewódzkich spółdzielniach budownictwa wiejskiego wpłynie na pomyślną realizację zadań stojących w br. przed kółkową organizacją. Wiele uwagi poświęca się sprawom rozszerzania usług świadczonych rolnikom. Już wiosną SKR-y ułatwią gospodarstwu indywidualnemu wykonanie najpilniejszych prac polowych świadcząc na większą niż przed rokiem skalę usługi mechanizacyjne przy nawożeniu, ochronie roślin oraz siewach i sadzeniu roślin. (PAP)

WSPÓŁPRACA AE Z PGR-ami

W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie rektoratu uczelni z przedstawicielami dyrekcji Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu. Przybyli na nie m. in. sekretarze KW PZPR — Czesław Gałgan i Józef Świąta. Zawarto porozumienie o współpracy naukowej, dydaktycznej i społecznej AE z gospodarstwami podległymi zjednoczeniu w Poznaniu. Wśród wielu przedsięwzięć przewiduje ono zorganizowanie studium podyplomowego z zakresu ekonomiki rolnictwa i uwzględnianie w pracach magisterskich i dyplomowych tematyki przydatnej w PGR. (emp)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kołlegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia
Zbigniew Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty (na miesiąc 26 zł, kwartał 78 zł, półrocz 156 zł). Indeks nr 35028

L-18

Ziemniaki w szklarni

Zakład Doświadczalny Ziemniaka w Starym Oleśnie (województwo częstochowskie) należący do Instytutu Ziemniaka w Boninie, prowadzi prace nad wyhodowaniem nowych, wysoko plennych i odpornych na choroby wirusowe odmian. M. in. uzyskano tu odmianę „Borko”, która cechuje się dobrą walorami smakowymi i „Dalię” — wydajny gatunek ziemniaka. Na zdjęciu — przeprowadzanie testów serologicznych ziemniaka.

CAF — fot. Okoński



Moralność pracy

Wspierajmy rzetelnych

Wiskokę zatruli olejem ma szynowym. 40 tysiącom mieszkańców Mielska strażacy dostarczali przez 90 godzin wodę cysternami. Nad to był mróz, były zasypy i nieprzejezdne drogi...! Jak pisała „Trybuna Ludu”, a także inne czołowe tytuły prasowe, całą sprawą zajęła się prokuratura.

Ten skrajny i nieszczęśliwy wypadek — mam nadzieję — każdego skłania do myślenia, a nie tylko tych, których dotknął bezpośrednio. Podmiotem jest tu bowiem woda — źródło i warunek życia, obok tlenu najważniejszy. Zagrożenie dla wody jest więc jednocześnie równoznaczne z zagrożeniem dla życia. Tymczasem — jak informują teraz liczni reporterzy — sprawy zatrucia po prostu i zwyczajnie nie dopilnowali swoich obowiązków. Ktoś komuś zawierzył, ko muś innemu nawet do głowy nie przyszło, że olej maszynowy z cysterny stojącej na bocznicach kolejowych może się przedostać drogą tak określoną i nieprostą — przez pęknięty szlauch, studzienkę i kanalizację do Wisłoki, a dalej do Wisły.

Gdy czytam doniesienia o dramacie Wisłoki, jej życia biologicznego i ludzi nad nią mieszkających, o pięknych po stawach i innych ludzi, usuwających skutki awarii i wożących wodę dla miasta, trapi mnie właściwie jedno — owo: ktoś nie dopatrywał, ktoś zawie rzył, komuś nie przyszło do głowy! Wydaje mi się, że na tym przykładzie jak w przysłowiu: soczewice widać, że najgroźniejsza w skutkach awaria bywa postawa nielubna, bagatelizująca, polegająca na nie docenianiu, minimalizowaniu i lekceważeniu.

Jedni mówią: „zostaw, nieć się nie stanie!” Inni: „co się

martwisz, koń ma wielki leb...”. A jeszcze inni: „daj spokój, jutro się przyjdzie i się zrobi!”. Tak się gada, tak się plecie, taki to styl. Ale nie zawsze. Wielokrotnie z tej konwencji ujawnia się bardzo groźne zjawisko patologicznego lekceważenia najbardziej elementarnych obowiązków, a nawet wrogość wobec nich. Oczywiście, jeżeli skutki takiej postawy są minimalne, wówczas uchodzą społecznej uwadze, lub są rozpatrywane w węższych, pracowniczych graniach. W takim przypadku czas szybko zaciera nie tylko samą winę i karę, ale również poczucie winy. Było, przeszło, minęło. Zaczyna się nowe życie. Kto by się martwił przeszłością? Kiedy jednak skutki są poważne, jak chociażby w przypadku zatrucia Wisłoki, po stawia lekceważenia czy nawet minimalizowania obowiązków ukazuje całą swoją olbrzymią groźbę.

Obrona społeczeństwa przed postawami bagatelizującymi bywa bezsprzecznie trudna, ale — śmiem twierdzić — nie beznadziejna. Jej pierwszym i zasadniczym warunkiem jest walka z anonimowością każdej bez wyjątku pracy i konsekwentne wprowadzanie zasady „co, kto i dlaczego”. U nas ta zasada — musimy to sobie wytknąć — nie ma masowego poparcia. Zrozumienie dla niej też przeżywa swoje wzniołe i upadki. Niejednokrotnie walka z anonimowością pracy i anonimowością odpowiedzialności bywa walką z wiatrakami. Często cały ten kod anonimowości łamie dopiero kontrola wysokiego szczebla lub nawet organ ścigania, prokurator i sąd. Tymczasem za tarczą anonimowości kryją się z reguły ludzie źle roboty, autorzy buble i straci, twórcy zaniedbań i ci,

którzy na każdą okazję mają jakieś swoje „obiektywne trudności” lub adres „kolega”.

Ostatnio ta walka z anonimowością jakby nabrała rumieńców. Ludziom z handlu — na przykład — nakazał sam minister ujawnianie się przez wpicie w kłapę wizytówki z informacją również o zajmowanym stanowisku. Wizytówki takie noszą już pracownicy poczty, „Polmobytu”, „Lotu”, służby zdrowia. Ale największym atutem w tej — podkreślam — wcale nie beznadziejnej walce z anonimowością jest nowa ustawa o jakości, ów — jak została nazwana — kodeks dobrej roboty. Określając nawet w złotych kach i bardzo precyzyjnie kary, ustawa zobowiązuje tym samym do imiennego rozliczania ludzi z pracy, która przynosi straty ekonomiczne i społeczne. Jest tak skonstruowana w swojej warstwie merytorycznej, że nakłada obowiązek ciągłego stawiania pytania „co, kto i dlaczego”.

I tak — od Wisłoki do jakości. Między tymi zagadnieniami nie ma naciąganych związków, bo ich wspólnym mianownikiem jest moralność pracy.

Nieraz pytają ludzie, co to jest ta moralność pracy? Jak dawniej, jak zawsze, również dziś i w przyszłości: solidność, rzetelność, uczciwość, poczucie odpowiedzialności i jej społeczna użyteczność. Czyli nic nowego! Owszem — nie nowego. Ale tym cechom, które przecież i my uosabiamy, należy dać silniejsze wsparcie. Walka z anonimowością, stałym pytaniem na co dzień: co, kto i dlaczego? Oczywiście — zanim takie pytanie będzie zmuszony stawiać prokurator, sąd.

JERZY KOCHAŃSKI

Lisków 1979

Zawsze być wzorem dla innych

Uważny czytelnik „Głosu” dostrzegł z pewnością zamieszczoną w pierwszych dniach stycznia niewielką notatkę mówiącą o tym, że w Liskowie powstała kolejna w województwie kaliskim spółdzielnia produkcyjna. Niby nic dziwnego, ot informacja, jaką ostatnio często spotkać można na łamach prasy. Kogoś kto zna historię Liskowa wiadomość ta musiała jednak szczególnie zainteresować. Bo o Liskowie przed wojną uczyli się dzieci. „Lisków wzorowa wieś polska” — taki był tytuł szkolnej czytanki. „Miejscowość w okresie międzywojennym znana jako wzorowa wieś spółdzielcza” — to fragment już współczesnego, encyklopedycznego zapisu.

Spojrzenie na mapę: Lisków jest siedzibą najdalej na wschód wysuniętej gminy województwa kaliskiego. Dalej za miedzą konińskie i sieradzkie. Był więc Lisków swoistym fenomenem w morzu biedoty wschodnich rejonów przedwojennej Wielkopolski. A jak jest dzisiaj?

Z Łaski dojechać tam można autobusem w ciągu godziny. Uwagę przybysza zwracają od razu krążące po wiejskiej ulicy gromady kilkunastoletków. Jest to świadectwo tego, że „oświaty kaganek” płonie u silnie. Od dziesięciu lat szkoły się Lisków posiadaniem imponującego Technikum Rachunkowości Rolnej. Trzykrotnie starsze jest tuż obok Technikum Budowlane. Gdy dodać, że obie placówki mają liczne „przybudówki” w postaci szkół wieczorowych i zasadniczych (a jest również pomaturalna szkoła dla instruktorów do spraw gospodarstwa wiejskiego) — będziemy mieli obraz prawdziwego ośrodka oświaty zawodowej. Przyciąga on młodzież nie tylko z najbliższej okolicy. Uczniowie napływają również z Turku, Dobrego, Górczycy, Górczycy, Górczycy. Dzięki internetom i stancjom nie znany jest im trud codziennych, ciężkich dojazdów do szkoły.

Pytaniem o historię miejscowości zagaduję napotkaną gromadę. Nie bardzo wiedzą, ko muś tylko co tam obito się o uszy...

— O to trzeba pytać nas, starych — reaguje na zaślony fragment przechodząca kobieta. — Pamiętam jak do Liskowa przyjeżdżały wycieczki z całego kraju. A było na co popatrzeć. Mieliśmy różne

Warsztaty, szkoły, chodniki, a nawet elektryczność. Tego wszystkiego nie miały wtedy niektóre miasta. Najwięcej ludzi do Liskowa przyjeżdżało jak była wystawa, krótko przed wojną (w 1937 roku zorganizowano w Liskowie wystawę „Praca i Kultura Wsi”).

— Tylko, że Lisków bogacił się kosztem innych miejscowości. Wiem to z opowiadań dziadka — jest jeszcze jeden uczestnik tej niespodziewanej dyskusji, młody rolnik z pobliskiego Strzałkowa. — Przecież przy budowie fundowanych dla Liskowa dróg i chodników odrabiali swoje szarwarki chłopcy z całej okolicy.

Sentymenty starej mieszkanki Liskowa nieco kłóć się więc ze spojrzeniem młodego człowieka. Jak było naprawdę?

Osiągnięcia dawnego Liskowa na tle ówczesnych stosunków społeczno-ekonomicznych były godne uwagi. Ich autorem był ksiądz Wacław Bliziński, jeden z najwybitniejszych działaczy wśród grupy księży, którzy spełniali na wsi rolę tak zwanych patronów, piastując funkcję przełożonych kościoła, kas zapomogowo-pożyczkowych, czy sklepów spółdzielczych. Ale tenże sam Lisków był do wodom, iż na tej drodze rozwoju nie można było dokonać przebudowy polskiej wsi. Wpływ osiągnięć Liskowa nie sięgnął nawet najbliższych wiosek, a kontrast między nimi był uderzający.

Wróćmy jednak do współczesnego Liskowa. Oprócz wspomnianych szkół po stronie sukcesów ostatnich lat zapisane trzeba domy nauczycielskie, ośrodek zdrowia, aptekę, restaurację, rozbudowaną bazę Gminnej Spółdzielni.

Jak prawie każda wieś Lisków rolnictwem stoi. Nie należy jednak do rolniczych potentatów. Lepsze wyniki w produkcji uzyskuje w województwie kaliskim aż 18 gmin. A jest tu przecież 80 gospodarstw specjalistycznych, rozwija się budownictwo, w tym również inwentarskie. Wszystko to przynosi jednak rezultaty niewspółmierne do oczekiwań.

— Niektórzy rolnicy zaczęli poszukiwać perspektyw — mówi i sekretarz Komitetu Gminnego PZPR, Zenon Mikołajczyk. — Zastanawiali się nad tym co udało się osiągnąć

rodzicom, im samym. Spoglądali też dalej — na tych, którzy potrafili lepiej gospodarować. Zakiełkowała myśl założenia spółdzielni produkcyjnej. Dojrzała jednak opornie, bowiem wielu rolników wyrażało niewiarę w powodzenie takiego przedsięwzięcia.

Bardzo potrzebne było więc potencjalnym spółdzielcom moralne wsparcie, które pomogłoby rozproszyć wątpliwości. Zna leżli je w organizacji partyjnej. Przeprowadzono z nimi wiele rozmów. Zainteresowanych zawieziono też do Opatowska i Pawłowa. Tam mogli naocznie przekonać się o zaletach połączenia wspólnego doświadczenia, wiedzy i umiejętności w ramach spółdzielni produkcyjnej.

Siłą przykładu zrobiła swoje. Na początku znalazło się dwunastu odważnych — w tym siedmiu rolników, których wkładem było 38 ha ziemi. Jest też traktorzysta jest technik budowlany oraz księgowy. Przez wodniczącą spółdzielnię został Stefan Okonowski, który uprzednio przez 14 lat był prezesem GS-u. Dał się w tym czasie poznać jako człowiek z inicjatywą i dużymi zdolnościami organizacyjnymi.

— Nie ma takiego miejsca w gminie, którego by Okonowski nie przeobraził — reklamują zalety prezesa miejscowi mieszkańcy. — Kiedy zaczynał pracę w spółdzielni odczuwaliśmy ogrom niedostatków. A dziś — nowa baza polowa, magazyny, dom handlowy, pawilony, piekarnia, gospoda, masarnia.

I tak jak kiedyś, teraz wszystko zaczyna się od nowa. Kapitałem wyjściowym spółdzielców jest 120 ha gruntów. Dużą ich część otrzymali z Państwowego Funduszu Ziemi. Teraz znalazłyby chęć właścicieli, użytkowników. Pierwsze z planowanych przedsięwzięć to budowa kurnika na 17000 sztuk drobiu i uruchomienie produkcji wyrobów betonarskich, przede wszystkim na użytek własny. Ukształtowanie „oblicza” produkcyjnego spółdzielni, która ma się specjalizować w hodowli bydła wymagać będzie jeszcze wielu zabiegów i wysiłków.

Nieczym powracająca fala zawitała znów do Liskowa, po latach, idea poszerzenia horyzontów wiejskiego gospodarowania. Czas, który upłynął nadał jej jednak inne kształty.

JAN BIŁOS

Zachodnie chorągwie harcerska tworzyły: pomorska — „Lina” wielkopolska — „Przemysław”, łódzka — „Kominy”, zagłębiowska — „Barbara” i śląska — „Huta”. W końcu kwietnia 1943 roku wyjechał na ich wizytację „Firlej” — Zygryd Linda, niespełna trzydziestoletni szamotulianin, odpowiedzialny za wywiad i informację „Szarych Szeregów”. Był bliskim współpracownikiem Floriana Marciniaka.

Kiedy „Firlej” jechał do Poznania aresztowany został komendant wielkopolskiej chorągwi — Jan Skrzypczak, a w ślad za nim grupa instruktorów i innych działaczy harcerskiego „Firleja” jechał spokojnie, podczas gdy w mieszkaniu Skrzypczaka usadowiło się gestapo.

Kilka dni później mieszkająca w Szamotułach siostra „Firleja” napisała do Alfonsa Lindy do Mińska Mazowieckiego list, w którym informowała o aresztowaniu brata Zygryda. Gestapo ten list przechwyciło, Alfons Linda postanowił ostrzec warszawskich przyjaciół „Firleja” i starał się skontaktować z Florianem. Tymczasem za Lindą chodzili już agenci gestapo z Poznania.

6 maja — jak wspomina „Orsza” (Stanisław Broniewski) — szedł wraz z Florianem do lokalu „U Pań Domu” przy Mysiej obok Nowego Świata. Dyskutowali o sposobie wykru-

Z kart historii

Etiuda nadziei i śmierci *)

pienia z rąk gestapo „Kaliks-ta” — harcmistrza, historyka Tadeusza Kwaśniewskiego, który rego Florian upatrzył sobie na następcę. Przed lokalem „Orsza” wytłumaczył się tym, że z obiadem czeka żona. Do „Pań Domu” Florian poszedł sam. Tam czekał już Niemcy. Nie na niego. Na kogokolwiek. Dla tego w kilka godzin po aresztowaniu Floriana zarządzono nie tylko alarm dla grup szturmowych, ale bezwzględna tajemnica, by gestapo nie dowiedziało się kogo ma. Na razie był Mieczysław Kujawski, choć nieco wcześniej był Norwakiem, Krzemieniem, Szarym, Grzegorzewskim. Wożony policyjnym samochodem wstąpił do gwar warszawskich ulic, by wyłonić z nich pisk hamującego samochodu, z którego posypią się kule, o-twierające drogę do wolności.

Młodzi z „Szarych Szeregów” próbowali nawiązać z aresztowanym jakimkolwiek kontaktem. On sam wiedział o tym dobrze. W kilka dni po odbiciu „Rudego” Florian polecił „Orszy” opracowanie na wszelki wypadek kilku wariantów podobnych akcji, by później nie trze-

ba było improwizować. Zartowali, może się to przydać które muś z nich. W majowe dni 1943 roku stało się jasne, że Florian liczy na to, iż koledzy go odbiją.

Wychodzili codziennie rannym, by polować na zielonego „Mercedesa”, którym gestapo woziło Floriana na przesłuchania i konfrontacje. Wywiad „Szarych Szeregów” pracował bez wytchnienia; rozważano najbardziej ryzykowne możliwości, takie jak na przykład patrolowanie najruchliwszych ulic Warszawy przez samochód z uzbrojonymi konspiratorami. 8 maja podjęto pierwszą próbę, uzupełniając grupę szturmu o kilku skoczków z Anglii. Zielony samochód jednak się nie zjawił. Akcja, określona kryptonimem „Chicago” nie przyniosła żadnych rezultatów.

Tymczasem okazało się, że Florian Marciniak tak składa zeznania, że „zmusza” Niemców do przeprowadzenia wizji lokalnych. Pewnego dnia do lokalu „U Pań Domu” wszedł Florian. Był blady, ręce zakończone do tyłu wieszaki kajdanki. Za nim weszło dwóch barczystych facetów, którzy nie spostrzegali jak rzucił znajomej

bufetowej: „Błagam 61 855”. Podał wiadomość na najbardziej pewny konspiracyjny punkt. Bufetowa, nie zrozumiaławszy jego intencji, by zawiadomić towarzyszy, że jest teraz tutaj właśnie, przekazała. „Ostrzec właścicieli telefonu 61 855”. Lokal oczyszczono, uprzedzono ludzi. Dopiero później przyszła refleksja, że przecież nie o to chodziło. Tego samego dnia przyjaciel Floriana — poznaniak dr Józef Wiza wdział go na przystanku tramwajowym na placu Zbawiciela. Zbyt krótko jednak, by kogośkolwiek zawiadomić.

W kilka dni później wywiad „Szarych Szeregów” ustalił, że gestapo przewiozło Floriana do Poznania. Nie wiedzieli jeszcze wtedy, że pod Sochaczewem wyskoczył z pędzącego auta. Poturbowanego schwytano po nownie. Wieziony był w celi 66 Fortu VII w Poznaniu, a przesłuchiwany w Domu Żołnierza.

Tymczasem kilku z najlepszych: „Orsza”, „Piotr”, „Jacek”, „Mietek” i „Wesoły” postanowiło odbić Floriana w Poznaniu, gdzie miał się tego nie mógł spodziewać. Miało ich przyjechać samochodem jednemu ubranym w mundury

niemieckiej organizacji „Todt”, mówiących po niemiecku. Plan zakładał atak na ulicach miasta lub zaskakujący szturm na wartownię Fortu VII, uwolnienie wielu więźniów, wśród nich i tego z celi 66. Gdy plan był gotów, przyszła wiadomość, że Marciniak wywieziono do obozu w Gross-Rosen, gdzie w dniu przybycia — 22 lutego 1944 roku został zamordowany wraz z liczną grupą poznańskich harcerzy.

Ostatnie dni lutego tego roku. Przed redakcją czekał samochód, mój rozmówca bardzo się spieszy. Mieszka w Mosinie, pracuje w Krośnie Odrzańskim. Marian Marciniak jest jednym z braci Floriana. Był łącznikiem naczelnika z Chorągwią Wielkopolską, kurierem przewożącym wiadomości, dokumenty, pieniądze. Widział go kilka dni przed śmiercią w Fortie VII, przywieziony na przesłuchania z obozu w Oranienburgu. Żyje dzięki Florianowi, który (za pośrednictwem współwięźniów) przekazał wiadomość, iż zeznał w gestapo, że łączyły ich tylko kontakty rodzinne, że Marian jeździł pod Warszawę do wysiedlonych rodziców i przy okazji odwiedził brata. Tego trzymał się do końca.

Chciałem się dowiedzieć jak był Florian Marciniak, ale jego brat chociaż jest adwokatem mówi niewiele. Florian był pogodny, przystępny, koleżeński, życzliwy, bezpośredni

w nawiązywaniu kontaktu, taki jak wszyscy. I był mocno poturbowany. W Fortie poruszał się o lasce. I był dzielny. Bo po jego aresztowaniu nikt z najbliższego otoczenia nie wpadł. I miał młodą, piękną żonę, która zmarła w przeddzień wyzwolenia Belsen Bergen. Nie, zdjęć Floriana nie ma, po nieważ przekazał do różnych izb pamięci i cieszy się z tego, bo jak powiedział przyjaciel Floriana, autor „Kamieni na szaniec” Aleksander Kamiński: „Zapomnienie jest jak powtórna śmierć”.

Na mosińskim omentarzu stoi pomnik. Oświecony osłania od wiatru groby rodziny Marciniaków — rodziców i dwojga z rodzeństwa Floriana. Rytec kamieniarza utrwalił złocenie: „Tu spoczywają”. Ale żeby w tym miejscu nie kłamał się kłamstwem dodał: „Z braku własnych grobów — Floriana Marciniaka oraz jego żony Zofii z Broniewskich...”

ANDRZEJ SKRZYP CZAK

P.S. Co roku przybywały Poznaniowi kolejne ulice; z każdym niemal tygodniem przybawać będą nowe. Nadanie jednej z nich imienia Floriana Marciniaka byłoby naszym spólnym gestem, chroniącym go od zapomnienia...

*) Jest to druga część artykułu, który zamieściliśmy w numerze wczorajszym pt. „Na czele szarego szeregu”.

Rozpoczęły się resortowe narady aktywu politycznego i gospodarczego

Wyższa efektywność pracy w celu odrobienia opóźnień

W resortach gospodarczych odbywają się narady aktywu politycznego i gospodarczego, poświęcone problemom poprawy efektywności pracy. Zgodnie z listem, skierowanym do kierownictw tych resortów przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, uczestnicy obrad gruntownie rozważają wszystko to, co należy uczynić dla lepszego wykorzystania istniejącej bazy produkcyjnej, dla sprostania trudniejszym warunkom wewnętrznym i zewnętrznym. Chodzi przede wszystkim o to, aby zapewnić odrobienie opóźnień i strat powstałych w styczniu i lutym br. i skutecznie eliminować zakłócenia w normalnym trybie produkcji, zaopatrzenia, inwestycji — tak, by pomyślnie zrealizować całoroczne zadania, wynikające z NPSG na 1979 r.

Narady resortowe odbyły się już w górnictwie, w CZSR „Samopomoc Chłopska” oraz w łączności.

Oto główne zagadnienia dyskutowane w toku narad:

W toku narady kierownictwo aktywu partyjno-gospodarczego górnictwa, która odbyła się w Katowicach, wiele uwagi poświęcono problemom dalszego doskonalenia jakości pracy polskiego przemysłu wydobywczego. Przybyli na naradę członkowie Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński — ocenił ofiarną pracę załóg górniczych, kadry inżyniersko-technicznej i naukowych resortu, które w trudnych pierwszych miesiącach br. zapewniły rytmiczną wydobycie węgla i ofensywnie podchodziły do rozwiązywania niełatwych problemów.

Górnicy kopalń realizują tegoroczne napięte zadania produkcyjne z nadwyżką. Od początku br. wydobyli już 62 000 ton węgla ponad plan, tj. o przeszło 2 mln ton więcej niż w analogicznym okresie ubr. Szczególnie dobrze — stwierdzono — pracują kopalnie działające w czterobrygadowym systemie organizacji

pracy, który w br. obejmie kilkanaście zakładów wydobywczych. Wiele uwagi poświęcono na naradzie sprawom wzrostu efektywności gospodarowania w kopalniach.

Obecnie — jak podkreślono na naradzie prezesów WZSR „Samopomoc Chłopska”, w której uczestniczyli sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski i wicepremier Longin Cegielski — problemem najważniejszym jest jak najszybsze odrobienie opóźnień w dostawach przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa. Chodzi o to, aby w okresie wiosennych prac polowych można było racjonalnie wykorzystać istniejące możliwości nawiązania minimalnego, lepszego wyposażenia w sprzęt techniczny, polepszenia zaopatrzenia w środki ochrony roślin itp.

Uprugu rolniczej wiosny, gdy środki produkcji trafiać muszą niemal wprost z zakładów przemysłowych do gospodarstw, spółdzielców kierować je będzie do poszczególnych rejonów stosownie do terminów podejmowania tam prac polowych i następnie ich zaawansowania. W dostawach nawozów mineralnych w pierwszej kolejności pokryje się zapotrzebowanie wynikające z podpisanych umów kontraktacyjnych.

Resort łączności, mimo trudności, zdołał w ubr. wykonać z nadwyżką globalne zadania (licząc według wartości usług i produkcji). Jednocześnie jednak odczuwano niedobór urządzeń niezbędnych dla sprawniej eksploatacji linii oraz kabli.

W pierwszych dwóch miesiącach br. sieć telefoniczna funkcjonowała normalnie, natomiast w przemyśle, budownictwie i transporcie resortu łączności zanotowano istotne opóźnienia. Obecnie — jak wskazano na naradzie, w której wziął udział wicepremier Kazimierz Secowski — najważniejsza sprawa jest odrobienie tych zaległości i wykonanie zadań I półrocza.

PAP

SPORT-SPORT

Młodzi piłkarze pokonali Meksyk

W rozegranym wczoraj w Lesznie towarzyskim międzypaństwowym meczu spotkali się olimpijska reprezentacja Meksyku i narodowa drużyna naszych juniorów w wieku od 18 do 19 lat. Zaskakujące zwycięstwo 2:1 (1:0) odniosła drużyna białoczerwonych. Od początku meczu uwidoczniła się nieznaczna, ale wyraźna przewaga polskiego zespołu, który mądrzej rozgrywał piłkę, grał dużymi przerzutami i próbował strzelać z dalszych odległości.

Meksykanie prezentowali lepszą technikę, ale ich poczynania cechowały przesadne dryblingi, po których z reguły tracili piłkę.

W 28 minucie po dobrej akcji polskiego ataku lewoskrzydłowy Waldemar Majcher uzyskał prowadzenie dla Polski. W drugiej części meczu w dalszym ciągu przeważali Polacy, chociaż grający agresywnie Meksykanie starali się za wszelką cenę wyrównać. Nie znaleźli jednak recepty na szybkie akcje skrzydłami, po których raz po raz dochodziło do groźnych

sytuacji na ich polu karnym. Po jednym z takich ataków faulowany został napastnik naszego zespołu i sędzia podyktował w 67 minucie rzut karny. Bezbłędnie wykorzystał go Mirosław Pekała i podwyższył wynik na 2:0.

Ostatni kwadrans tego zaciętego meczu przebiegał pod dyktando gości, którzy kilkakrotnie strzelali z daleka. W 85 minucie strzał Carlosa Bracamontę trafił do siatki i w ten sposób ustalony został wynik. Zwycięstwo Polaków było całkowicie zasłużone i mogło być wyższe. (w)

REMIS MŁODZIEŻOWKI Z CZECHOSŁOWACJĄ

Polska reprezentacja młodzieżowa zremisowała wczoraj w Częstochowie z młodzieżową jednostką CSRS 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla CSRS — P. Zajacowski w 60 min., dla Polski M. Suchanek (za pomocą) w 73 min. (PAP)

Przed meczem z Finlandią

W. Fibak już w Olsztynie

Trwają przygotowania do meczu tenisowego rozgrywek o Puchar Davisa Polska — Finlandia, który odbędzie się w Olsztynie od 16 do 18 bm. Polscy tenisiści, pod wodzą Zbigniewa Beldowskiego, przebywają w Olsztynie.

Wczoraj w godzinach wieczornych do nich Wojciech Fibak, który przyjechał do kraju po zakończonym w poniedziałek turnieju w USA. Również tego dnia przybyła do Olsztyna ekipa fińska. (PAP)

Hokeiści z CSRS najlepsi w turnieju na Bogdance

Wczoraj na poznańskim lodowisku „Bogdanka” zakończył się II Międzynarodowy Turniej Dzieci w hokeju na lodzie. W imprezie zorganizowanej w Międzynarodowym Roku Dziecka m. in. przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego i Szkołę Podstawową nr 13 startowało sześć zespołów, w tym dwa z Czechosłowacji. One właśnie — zgodnie z przewidywaniami — okazały się najlepsze. Zwyciężyła drużyna Ingstava z Brna, która pokonała w finale ODPM Vysokov 5:2. Kolejne miejsca zajęli: SKS Trzynaśka z Poznania zwyciężając w meczu o trzecią lokatę z wrocławskim Dolmlem, Stilon Gorzów i Budowlani Bydgoszcz.

Turniej z udziałem bardzo młodych (10—12-letnich) hokeistów dostarczył sporo emocji, zwłaszcza rówieśnikom zawodników zasiadającym na trybunach. (gh)

Przygotowania kajakarzy do sezonu

Podobnie jak cała krajowa czołówka, kajakarze sześciu klubów poznańskich: Budowlanych, Energetyka, Posnani, Stomila, Surmy i Warty, przygotowują się do nadchodzącego sezonu. Jego oficjalne otwarcie nastąpić ma — jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne — 8 kwietnia ogólnopolskim regatami na Jeziorze Maltańskim.

Po zimowych zajęciach, główne o charakterze wytrzymałościowo-siłowym, zawodnicy od kilku tygodni (z przerwą spowodowaną silnymi mrozami) trenują na wodzie.

Najlepsi seniorzy kraju uczestniczą od poniedziałku — po powrocie z obozu we Włoszech — w eliminacyjnych zawodach kadry narodowej w Warszawie. Znajdują się w tym gronie przedstawiciele dwóch najsilniejszych klubów Poznania: Andrzej Klimaszewski, Marek Łbik, Piotr Pawłowski i Andrzej Młodzik z Warty oraz Maria Górecka, Maria Szakowska, Barbara Szubelska, Waldemar Bajka, Józef Bejnarowicz, Marek Klimek, Ryszard Oborski, Ireneusz Prahraczyk, Ryszard Szubelski, Zbigniew Torzecki z Poznania. Oprócz udziału w regatach kadrowe poddawani są próbom sprawności siłowym, wydolnościowym, a także wszechstronnym badaniom lekarskim.

Celem numer jeden w tego rocznym sezonie są mistrzostwa

Po spotkaniu w „Arenie”

Dar tenisistów na CZD

Przewodniczący społecznego komitetu budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wierczok przyjął wczoraj organizatorów tenisowej imprezy sportowej, która w listopadzie ub. r. odbyła się w poznańskiej „Arenie”. Przedstawiciele władz Poznania, firmy „Konsu prod” oraz Polskiego Związku Tenisowego z Wojciechem Fibakiem, przekazali min. J. Wierczokowi kwotę ponad 1 800 000 stanowiącą dochód z poznańskich zawodów, która zasilila fundusz budowy Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

B. Kramer drugi

Bojerowiec A. Dalecki zdobył

Puchar Floty Polskiej

We Władysławowie zakończyły się wczoraj zawody bojowe o Puchar Floty Polskiej.

Andrzej Dalecki (LKS Charyzmy), który po dwóch wtorowych wyścigach finałowych zajmował pierwsze miejsce, skutecznie odparł atak Bogdana Kramera, Piotra Burczyńskiego i Zbigniewa Stanisławskiego, wywalczając Puchar Floty Polskiej. Drugie miejsce zajął Bogdan Kramer (Jacht Klub Wielkopolski) przed aktualnym mistrzem świata Piotrem Burczyńskim (AZS Olsztyn). (PAP)

Propozycje istotnych zmian do Kodeksu Postępowania Administracyjnego

Jeszcze w bieżącej kadencji Sejmu przedstawiony zostanie pod obrady projekt nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego. KPA w okresie ponad 18 lat po jego uchwaleniu przez Sejm, sprawdził się w działaniu i uzyskał powszechną aprobatę społeczną. Kodeks zachował swe podstawowe walory i nadal odgrywa doniosłą rolę w kształtowaniu w naszym kraju stosunków między organami administracji państwowej i obywatelami.

W tym okresie zanotowano w procesie rozwoju naszego kraju postępowe zmiany, których Kodeks nie uwzględnił — właściwie nie mógł uwzględnić w wystarczający sposób. Powstała więc konieczność dostosowania szeregu przepisów KPA do osiągniętego wyższego poziomu stosunków społecznych i politycznych, do aktualnej struktury organizacyjnej organów administracji państwowej.

Proponowane zmiany KPA, w swoich podstawowych rozwiązaniach, mają na celu unifikację postępowania administracyjnego, a więc ujednolici-

lenie trybu załatwiania wszystkich w zasadzie spraw indywidualnych rozstrzyganych przez organy administracji państwowej. Zmierzają one do rozszerzenia zakresu sądowej kontroli decyzji administracyjnych. W wielu przypadkach do tymczasowy tryb załatwiania spraw jest nader zróżnicowany, przez co niejasny, a od prawa wymaga się, aby było komunikatywne i zrozumiałe.

Propozycje nowelizacji zmierzają do dalszej demokratyzacji postępowania administracyjnego. Miałyby to nastąpić poprzez zwiększenie udziału organizacji społecznych w postępowaniu, a także zapewnienie obywatelom pełniejszego udziału w rozpatrywaniu przez organy administracji spraw dotyczących ich praw i obowiązków. Wiąże się z tym propozycja zobowiązania organów administracji państwowej do bardziej dokładnego informowania obywateli o wszystkich okolicznościach mających wpływ na ich prawa i obowiązki w sprawach rozstrzyganych przez te organy. Chodzi również o dopuszczenie załatwiania niektórych spraw w drodze wzajemnych porozumień, zawieranych przez obywateli przed organami administracji państwowej. Proponuje się także uproszczenia postępowania administracyjnego i poddanie go szerszej społecznej kontroli. (PAP)

W wyniku zamachu stanu

Nowy rząd w Grenadzie

Doniesienia jakie napłynęły wczoraj rano z St. George's — stolicy Grenady wskazują, że władzę w tym kraju objął nowy rząd, na którego czele stoi przywódca radykalnej partii opozycyjnej, Wspólny Ruch na Rzecz Dobrobytu, Oświaty i Wyzwolenia (JEWEL), Maurice Bishop. Rząd ten całkowicie panuje nad sytuacją na wyspie.

We wtorek dokonano na Grenadzie zamachu stanu. Rząd premiera Erica Gairy, który dzień wcześniej wyjechał do Nowego Jorku, został obalony.

Grenada, położona w basenie Morza Karaibskiego, uzyskała niepodległość 5 lat temu.

PAP

Próba samobójstwa członka „Świątyni ludu”

31-letni Mike Prokes, były „asystent” Jima Jonesa, byłego przywódcy amerykańskiej sekty „Świątynia ludu”, usiłował popełnić we wtorek samobójstwo. Jest on jednym z 80 Amerykanów, którzy uszli z życiem z Jonestown w ostępach dżungli gujańskiej, gdzie 912 członków sekty — z własnej woli, bądź z przymusu — zginęło 17 listopada ubiegłego roku w akcie zbiorowej śmierci. Prokes wystąpił we wtorek na konferencji prasowej w

Modesto (Kalifornia), w czasie której narzekał na sposób, w jaki był przesłuchiwany przez agentów Federalnego Biura Śledczego i CIA w ramach dochodzenia w sprawie tragedii w Jonestown. Strzelił sobie w głowę tuż po zakończeniu spotkania z dziennikarzami.

Tymczasem w San Francisco odbyła się tego samego dnia licytacja niektórych rzeczy należących do sekty „Świątynia ludu”. (PAP)

W poznańskim oddziale NOT

Inżynierowie środowiska dla gospodarki

Działalność Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, które istnieje już 60 lat, związana jest z inżynierią ochroną środowiska, a więc likwidacją ujemnych skutków cywilizacji.

Poznański oddział zrzeszenia, będącego jednym ze stowarzyszeń NOT-u, jest najstarszy w kraju i obecnie po warszawskim najliczniejszy. Skupia on 30 000 członków w 115 kołach działających w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim.

Zrzeszenie prowadzi szeroką działalność naukowo-techniczną, organizując m. in. liczne konferencje i sympozja, z których wiele ma charakter ogólnokrajowy. Dba również o podnoszenie kwalifikacji członków, organizuje m. in. kursy mistrzów dyplomowanych. Oprócz koł zakładowych zrzeszenie założyło koła juniorów na Politechnice Poznańskiej i w technikum, w których są specjalności związane z ochroną środowiska.

TELEWIZJA

Program o Powstaniu Wielkopolskim

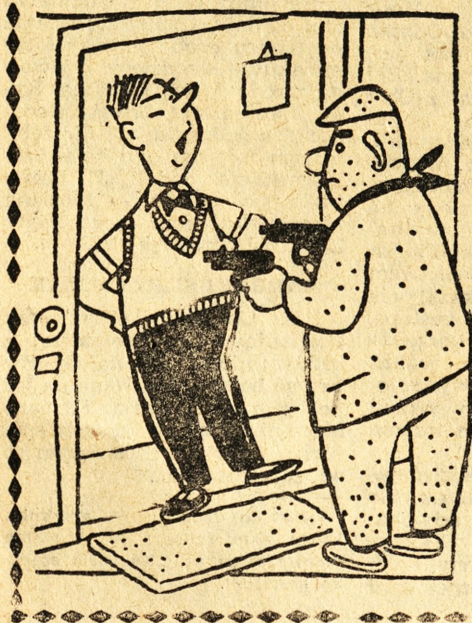
We wtorek telewizja nadała program „W minutę po premierze”. Pokazano, nakręcony z okazji 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, a przygotowany przez zespół poznański Telewizji Polskiej, film Krzysztofa Gradowskiego „Słowa i czyny”. Na temat wydarzeń lat 1918-19 oraz filmu wypowiadali się historycy Antoni Czubinski i Włodzimierz Kowalski.

Sam fakt emisji tego programu powitać trzeba z uznaniem. Przybliżanie społeczeństwu przebiegu tak istotnych dla dalszych losów Polski wydarzeń jak Powstanie Wielkopolskie — budzić musi satysfakcję. Zastrzeżenie trzeba wnieść jednak do godziny nadania programu — 22.55.

Film „Słowa i czyny” przy oglądaniu wywoływał mieszane uczucia. W swej warstwie historycznej, co podkreślali uczestnicy dyskusji, wyraziście pokazał, że rok 1918 był przygotowaniem roku 1945. Zaprezentowano dokumentalne zdjęcia i obrazy oraz — w wykonaniu aktorów — współczesną inscenizację historycznych wydarzeń. Właśnie owa inscenizacja przez swą naturalistyczną dosłowność raziła sztucznością, sceniczną naiwnością. Wydaje się, że o wiele lepszą formą przybliżenia atmosfery, napięcia emocjonalnego tamtych dni przełomu 1918-19 byłaby prezentacja autentycznych powstańców w okresie Powstania Wielkopolskiego wierszy i pieśni powstańców, choćby Romana Wilkanowicza. Nadaloby to programowi wartość autentyczną, miałoby walor poetyckiej metafory.

(bran)

HUMOR I SATYRA



Praca

Murarka solidnego — zatrudnienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85411g

Przyjmuje zarządcę do pracy na stałe, w gospodarstwie wiejskim, samotnego, 50-letniego, bez nałogów, na dobrych warunkach. Odor Ignacy, Proszna, 64-834 Wyżyny, 177p

Potrzebny pracownik w gospodarstwie rolnym — zmechanizowanym, do hodowli owiec. Mieszkanie rodzinie zapewnia. Wojciech Skibiński, Żegowo, 64-320 Buk, 84517g

Fryzjerka na stałe potrzebna. Durak 51-644 Wrocław, Olszewskiego 85a, 490-K2

kupno

Wytnij — zachowaj! Skup najrozbieżniejszych staroci. Ze gar bufelowy, mosiężny, porcelanowy, marmurowy, drewniany, zegarek wielki, lampy, lichtarze, figurki, porcelanę, kufel, szablę polską, monety srebrne, wyroby, łyżki, kubki, cukiernice, tace, najrozbieżniejsze naczynia srebrne. Umieńskiego 7a m. 30 — Wilda, 82493g

spredaż

Sprzedam akordeon 120 bas. nowy. Telefon 202-996, 85333g

Wózki dziecięce, najnowsze modele spacerowe, leżakowe, wózek zastroszony — poleca wózków dziecięcych. Z. Janke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 88, tel. 406-K3, 83921g

Blokówkę nożną, tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85254g

Pianino krzyżowa Drvsa, sprzedam. Tel. 731-16, 85285g

Walcarki do gumy, długie, walców 120 m, gru- bości 40 cm, produkcji NRD oraz sadze do gumy — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85253g

Sadzonki pomidorów Nor- tona. Revertum ulepszo- ny oraz ogórek Iwa — sprzedam. Pracze, Dąbro- wa, gm. Dopiewo, 85335g

Ubranko komunijne dla dużego chłopca — sprze- dam. Tel. 32-02-07, 85470g

Sadzonki pomidorów Re- vertum ulepszone sprze- dam. Jan Fimmel, Lu- boń 3, ul. M. Buczka 71, 84289g

Sprzedam łóżka metalo- we z materacami, tel. 20-36-36, 83851g

Witrynę i bufet jasny sprzedam Libelta 34 m. 6, 83665g

Black-Decker wiertarkę statywę sprzedam. Ogro- dowa 10 m. 9a

Długa krepelinowa su- kienka komunijna z wstę- gą pelerynką sprze- dam, tel. 566-36, 83767g

Dwa łóżka z materacami sprzedam ul. Dąbro- wskiego 65 m. 3 godz. 16-18, 83778g

Inspektowe okna 300 sztuk. Ciecuchowska 15, 83754g

lokalne

Zamienię mieszkanie, po- kój z kuchnią w Gorzo- wie Wlkp. — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83814g

Oddam pokój kuchnie — samodzielne. Płatne 2 la- ta z góry. Gołuchowska 6, 85313g

M-2 spółdzielcze na Ra- tajach zamienię na rów- nozeczne we Wrocławiu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83581g

Mieszkanie wylowe 2 po- kój, kuchnia, łazienka sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83604g

Wrocław M-3 zamienię na każde w Poznaniu lub okolicy. Poznań, Wino- grady 148 Górski, 83605g

Własnościowa kawalerka w nowym budownictwie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83613g

Mieszkanie 48 m² samo- dzielne w Wągrowcu za- mienię na mniejsze w Po- znaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83621g

Paniąka pracująca po- szukuje pokoju jedno- osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83629g

Wynajmę pokój małżeń- stwu. Os. Lecha 123 m. 6, 83633g

Paniąka pracująca po- szukuje pokoju sa- modzielnego w okolicy Śródmieścia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83637g

Kwaterunkowe 100 m², centrum — zamienię na mniejsze samodzielne kwa- terunkowe, spółdzielcze, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83646g

Zamienię mieszkanie M-3 własnościowe, z telefo- nem w Ostrowie Wlkp. — na podobne w Pozna- niu. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 83656g

Wydzierżawę pomieszcze- nie biura 50 m² Jeżyce, przedsiębiorstwo „Pa- strowemu”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83658g

Zamienię mieszkanie 2- pokojowe Raszyn, nowe budownictwo — na mie- szkanie w innej dzielni- cy. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 83674g

Poszukuję dwuosobowego pokoju od 1 kwietnia do 30 września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83678g

Zamienię 2 pokoje 50 m², c. o. — na równorzędne większe. Tel. 33-34-03, 83696g

Kupię mieszkanie wlas-nościowe M-5 lub M-6. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 83711g

Przyjmuje na pokój pracu- jące panie. Wrocławska 9 m. 14 w podwórzu, 83816g

Łódź — M-2 kwaterunko- we lub spółdzielcze, za- mienię na podobne w Po- znaniu. Wiadomość: Sta- nisława Frankiewicz — Łódź, ul. Książkiewicz 9 m. 23, 83713g

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe M-3, cenna kuchnia, par- kiet, nowe budownictwo, Ostrow Wlkp. — na Po- znań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83755g

Zamienię mieszkanie M-3 lub M-4 — na 3,5 — 4- pokojowe z wygodami, stare budownictwo, naj- chętniej Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83746g

Kupię własnościową ka- walerkę lub M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83761g

Leśno 3 pokoje spółdziel- cze zamienię na podobne lub mniejsze. Poznań, Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 83756g

Odstąpię mieszkanie 2-po- kojowe z wygodami w Kole, na 5 lat. Płatne 2 lata z góry. Tel. Poznań 655-82, 83745g

Spółdzielcze M-3 słończ- ne z telefonem w cen- trum. Mysłowie zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 83760g

Solidna pani z dziećmi poszukuje mieszkania 1-2-pokojowego na o- kres 1-2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83763g

Lekarz z żoną, dziećmi poszukuje mieszkania 1-2-pokojowego na o- kres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83764g

Komfortowe mieszkanie spółdzielcze dwupokojo- we w Olsztynie zamienię na podobne lub inne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83769g

Wrocław, M-2 zamienię na mieszkanie Poznań, ul. Wrocław 67-97-67, 83782g

Pilnie poszukuje M-2 na rok lub dwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83786g

Mieszkanie kwaterunko- we w nowym budowni- twie, c.o., ogółem 53 m² zamienię na dwa mie- szkania. Jedno M-2 w no- wym budownictwie, dru- gie M-1 może być stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83791g

Mieszkanie 62 m² stare budownictwo parter 3 po- kój, łazienka z w.c., du- ża piwnica 20 m², ogrze- wanie — piec zamienię na dwa samodzielne mie- szkania z kuchnią: dwu- pokojowe oraz jedno- pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84034g

Pokój pani wynajmę. Osiedle Piastowskie. Of-erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 84111g

Do wynajęcia wspólny pokój. Górecka 115 m. 4, 84000g

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM wynajmę 2-pokojo- we mieszkanie na dłuż- szy okres czasu. Płatne rok z góry. Wyczerpują- ce oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 84087g

Kupię mieszkanie własno- ściowe — 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84114g

nieruchomości

Polewę uzbudowanego do- mu bliźniaczej — Gór- czyn sprzedam do zama- ny mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83825g

zguby

Zgubiono złotą obrączkę srebna, z wygrawerowa- nym napisem, przypusz- czalnie 5 bm., w godzina- ch przedpołudniowych. Zwrot wynagrodze. Ad- dam Lewandowski, Lodo- wa 1 m. 3, 85389g

Zaginęła suczka — pekiń- czyk, okolicy Grochow- skiej. Zwrot wynagrodze. Sierakowska 10, Mielnik, 85477g

Przedsiębiorstwo państwowe

PILNIE POSZUKUJE

— magazynów o powierzchni powy- żej 200 m²

— oraz elewatorów lub silosów dla surowców sypkich — do wydzierżawienia od przedsię- biorstw uspołeczniionych i osób indy- widualnych, na terenie województw: poznańskiego, leszczyńskiego, koniń- skiego i kaliskiego.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 733-K1.

pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJ- NO — MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO — Kierownictwo Grupy Robót w Lesznie, ul. Okrężna 3 — zatrudni zaraz:

- ELEKTROMONTÉRÓW,
- MONTERÓW instalacji wod.-kan. i c.o.
- SPAWACZY gazowych i uniwersalnych,
- POMOCNIKÓW elektromontérów i monterów wod.-kan. i c.o.
- KIEROWNIKÓW ROBÓT
- branż sanitarnych,
- UCZNIÓW do nauki zawodu elektromontera i montera instalacji sanitarnej.

Wymienionym pracownikom gwarantujemy zatrudnienie na budowach położonych w po- bliżu miejsca zamieszkania.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje: KGR — PRIMER II — Leszno, ul. Okrężna 3, tel. 28-60 wewn. 83; KGR — PRIMER II — Kościan, ul. Słoneczna 9, pok. nr 7 lub Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych — Montażowych Budownictwa Rol- niczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 8, tel. 742-01, 585-K1

Dnia 8 marca 1979 r. zmarła nasza droga współpracownica

JADWIGA MICHALSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu jankowskim.

Z żalem żegnają

WSPÓŁPRACOWNICY

z Restauracji Turystyczna, Stary Rynek 91, 85493g

Delegacjom Zakładów Pracy oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej dro- giej matki

JOZEFY MAUSZ

z domu Stolarskiej

za okazane współczucie, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA

85568g

† Dnia 13 marca 1979 r. odeszła od nas po- długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 79, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

FRANCISZKA MAZURCZAK

z domu Gorzanek

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 16 bm. o godz. 15 w kościele M. B. Czesłochowskiej, przy ul. Naramowickiej, pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu parafialnym.

RODZINA

Ul. Żytnia 14, 85580g

† Dnia 11 marca 1979 r. zakończył nagle swo- je pracowite życie, mój ukochany mąż, dro- gi tatuś, brat, teść, zięć, szwagier i dziadek, sp.

EDWARD KRZYŻAN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 15 z kościoła cmentarnej w Jarocinie.

W smutku i żałobie pozostaje

żona z rodziną

85454g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy wszyst- kich Krewnych i Znajomych, że dnia 13 marca 1979 r. odeszła od nas niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., pełna dobroci nasza najdroższa i ukochana mama, teściowa, babcia, siostra, ciocia i szwagierka, sp.

JADWIGA HUHNOWA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go- dzinie 13.10 na cmentarzu jankowskim.

Strapiłone

dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

85453g

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarła przeżywszy lat 88 nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, prababcia i praprabunia

KATARZYNA ADAMCZAK

z domu Barłóg

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu sołackim, ul. Lutycka.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Gołęcinia 12, 85502g

W dniu 13 marca 1979 r. zmarła w 53 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza i najtroskliwsza żona, mamusia, córka, synowa, babcia, teściowa i siostra

JOANNA BURMISTRZ

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 11 na cmentarzu przy ul. Głuszyna.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Głuszyna 245 m. 4, 85444g

† Dnia 13 marca 1979 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradzia- dek, sp.

JAN SKORWIDER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 7.30 na cmentarzu jankowskim,

o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

85535g

† Dnia 13 marca 1979 roku zmarła po długich cierpieniach nasza kochana żona, matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy 65 lat, sp.

ANNA BYCZYK

voto Kmieciak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu jankowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Rynek Łazarski 8 m. 9, dawniej ul. Szamotulska, 791-U3

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., nasza kochana mama, teś- ciowa i babcia, sp.

MARIA FRĄCOWIAK

z domu Garstkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu jankowskim.

Pogrążeni w smutku

córki, zięciowie i wnuki

Plac Wielkopolski 7/8 m. 8, Prosimy o nieskładanie kondolencji.

788-U3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1979 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, nasz ukochany syn, brat, wnuk, siostrzeniec, bratanek, kuzyn i wujek, sp.

JACEK KOPERSKI

student Akademii Rolniczej, żył lat 21.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 17 bm. o godz. 11 w kościele na Staroście, po czym po- grzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

85586g

† Dnia 11 marca 1979 r. zmarła nagle w wieku 65 lat moja żona, nasza mamusia, teściowa i babcia, sp.

WIKTOR UNDRYCH

z domu Biskupski

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu jankowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Ul. Kniewskiego 18 m. 7, 787-U3

† Dnia 13 marca 1979 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., po 78 latach życia, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA LEŚNICZAK

z domu Marcinkowska

Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża w piątek, 16 bm. o godz. 14, po czym pogrzeb na cmentarzu św. Michała w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

85453g

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarł nagle przeży- wszy lat 47 mój najdroższy mąż, nasz miły niezapomniany tatuś, sp.

FRANCISZEK PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go- dzinie 8.10 na cmentarzu jankowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Lubeckiego 8, 85452g

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarł w 90 roku życia mój ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW SZCZĘŚNIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Strzałowa 1 m. 2, 85422g

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarł, opatrzony Sa- kramentami św., przeżywszy 61 lat nasz najdroższy syn, ojciec, teść, dziadek, brat, wu- jek i kuzyn, sp.

CZESŁAW CICHOCKI

b. wieloletni więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen - Gusen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

Strapiłone

RODZINA

Ul. Głogowska 115a m. 12, 792-U3

† Dnia 10 marca 1979 r. zasnął w Bogu moja kochana matka, nasza babunia i prababunia

STANISŁAWA MAĆKOWIAK

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go- dzinie 9.30 na cmentarzu jankowskim.

Syn z dziećmi i wnukami

Przeźmierowo, Szosa Poznańska 7, 85353g

† Dnia 13 marca 1979 r. zakończyła swój pra- cowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza ukochana mama, teś- ciowa, babcia, siostra i prababcia, przeżywszy lat 69, sp.

ANNA KASPRZAK

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zabi- kowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Luboń, ul. H. Sawickiej 6, dawniej ul. Kolonia ZPZ, Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o go- dzinie 14.30, 789-U3

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. we wtorek, 20 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi

85527g

WIKTOR DALKOWSKI

komunikat

MIĘJSKI LEKARZ WETERYNARII w Pozna- niu informuje, że od dnia 19. 3. — 5. 4. 1979 r. PRZEPROWADZANE BĘDĄ SZCZEPNIENIA ŚWIŃ PRZECIW RÓŻYCY na terenie m. Poznania.

Zgłoszenia przyjmuje Miejska Lecznica dla Zwierząt w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 248 — do dnia 17. 3. 1979 r., tel. 983 lub 67-44-38 815-K1

† Dnia 13 marca 1979 r. zakończył swoje pra- cowite i pełne poświęcenia życie, namaszczo- ny Olejami św., nasz najukochańszy mąż, oj- ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

ANDRZEJ PYTLAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. w czwartek, 22 bm. o godz. 19 w kościele pa- rafialnym na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Ściegiennego 22 m. 3, 85451g

† Dnia 12 marca 1979 r. zmarła namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, naj- ukochańsza matczka, babunia i teściowa, prze- żywszy lat 67, sp.

ELŻBIETA ŁUKOMSKA

z domu Strojna

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o go- dzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim, ul. Woj- ciechowskiego.

W nieutulonym żalu pogrążony

mąż z córką, zięciem i rodziną

Ul. Zacisze 1 m. 1, 790-U3

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarł opatrzony Sa- kramentami św. w 72 roku życia po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz ukocha- nych brat, stryj i dziadek, sp.

JAN ANDRZEJEWSKI

kupiec honorowy prezes Woj. Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką Naczelnej Rady Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, Złotą Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Woje- wództwa Górczyńskiego”, Odznaką Tysiąclecia oraz Srebrną Odznaką Odbudowy Warszawy.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 17 bm. o godz. 10 w kościele O. O. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.50 na cmentarzu jankowskim.

Żona, siostra i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Górczów, Poznań, 85081g

† Dnia 12 marca 1979 r. odeszła od nas nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, w 63 roku życia

WIKTOR DALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go- dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. we wtorek, 20 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi

85527g

MARZEC
15

Czwartek

Klemens
Ludwika

Słońce: 6.08—17.57

TEATRY

OPERA — g. 19 „Faust”.
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 17 „Poszli ci, którzy powinni”.
NOWY — g. 19 „Życie jest snem”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Popołudnie dra Burkego”.
LALKI I AKTORA (Pałac Kultury) — g. 11 „Koziołki z wieży ratuszowej”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Miłość była zbrodnią” (wl. 15 l.).
15, 17.30, 20 „Niewinne” (wl. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15. Nie taki zły” (fr. 15 l.).
17.30, 20 „Nakamie kruki” (hisp. 18 l.).
„Szantaż” (ang. 18 l.).
POLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bestia” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Roman i Magda” (pol. 18 l.).
„Szantaż” (ang. 18 l.).
GONG — g. 16, 18, 20 „Charley Varriek” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer. 15 l.).
18 „Brzezi” (amer. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 19 „Ogród rozkoszy” KMF (hisp. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Kobiety, które kochałem” (rum. 18 l.).
MALTA — g. 19 s. zamkn. DKF „Malta”.
MINIATURKA — g. 15.30 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (ang. b. o.).
17.30, 19.30 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol. 15 l.).
OSTEDLE — g. 15, 17 „Ułana, wódz Apaczów” (NRD b. o.).
19 „Intryga rodzinna” (amer. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie wychylał się” (jag. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Halo Szpiebrówka” (pol. 15 l.).
TĘCZA — g. 15.30, 17.30 „Winnetou” cz. III (jag. b. o.).
19.30 „Bez znieczulenia” (puszczykowe).
15, 17, 19 „Wczasyowicz” (puszczykowe).
15, 17, 19 „Musisz żyć” (NRD 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Smierć pościąg” (fr. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Mezyczna z białym goździkiem” (szwedz.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

OZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycza; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, — ul. Chelmońskiego 20, tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu; porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431; ul. Kościuski 103 nagłe zachorowania w domu; tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Luboń tel. 120-309; Swarzędz tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Stowarzyszenia Zdrówia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.00-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obla placówki czynne całą dobę.

Apteki: tylko dyżury nocne — Dąbrowskiego 140/142 Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stawiecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronie — „Srebrne orły” — fragm. 12 pow. T. Parnickiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Muzyka seans filmowa; 13.20 Jazz; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” — (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” — (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.33 Konc. żywny; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Relaks z muzyką ludową; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 „Znasz-li ten głos?”; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Koszała na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.15 Radiowe debiuty poetyckie — W. Gaiński i M. Romanowski; 10.30 Mistrzowie stylu swing; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Skrzypek Nathan Milstein oraz pianista

Uwagi, zapytania, sugestie

Sonda o taksówkowych usługach

Uwagi oraz sugestie, które wczoraj w „Głosowej” sondzie telefonicznej przekazali nasi czytelnicy — pasażerowie taksówek i ich właściciele lub kierowcy — będą stanowiły temat dyskusji z udziałem przedstawicieli Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego, Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, a także Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu. Do omówienia dyskusji i wniosków wrócimy na łamach „Głosu” w przyszłym tygodniu, dzisiaj natomiast tylko informujemy, że telefony redakcyjne w godzinach trwania sondy zajęte były bez przerwy.

Uwag wysłuchiwała członkowie kierownictwa Wydziału Komunikacji — dyrektor Bogdan Pucek, wicedyrektorzy — Jerzy Lisiak i Henryk Skowron oraz inspektor — Lucjan Niedziela. Udzielili oni również odpowiedzi i wyjaśnień na kilkadziesiąt zapytań, dotyczących przede wszystkim uprawnień pasażerów, jak też przepisów, normujących usługi taksówkowe. (zk)

Od 21 kwietnia do 1 maja

Również w Poznaniu
filmowe „Konfrontacje-79”

Podobnie jak w latach ubiegłych — dzięki staraniom dyrektora Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozwoju Filmów — zaprezentowane zostaną w Poznaniu nagrodzone na ubiegłorocznych międzynarodowych festiwalach najciekawsze pozycje kinematografii światowej, składające się na program tradycyjnych już w naszym kraju przeglądów — Filmowych Konfrontacji. Oprócz mieszkańców Warszawy, Gdańska, Katowic, Krakowa, Łodzi i Wrocławia, również miłośnicy kina z Poznania i Wielkopolski mieć będą możliwość obejrzenia najciekawszych pozycji.

W „Baltyku”, w dniach od 21 kwietnia do 1 maja zaprezentowane zostaną kolejno następujące filmy: „Panny z Wilka” (premiera filmu polski w reżyserii Andrzeja Wajdy), „Wyznanie miłości” (radziecki), „Imperium namiętności” (japoński), „Cienie gorącego lata” (czeskosłowacki), „Nieznana kobieta” (amerykański), „Okupacja w 36 obrazach” (ugosłowiański), „Bliźnięta” (amerykański), „Dramat na polowaniu” (radziecki), „Jesienna sonata” (szwedzki), „Leniuch z żyznej doliny” (grecki) oraz „Jak to w domu” (węgierski).

Jeżeli zainteresowanie „Konfrontacjami-79” przekroczy możliwości kina „Baltyk”, które będzie dawać pięć seansów dziennie, filmy z tego zestawu wejdą także na ekran kina „Apollo”. (kos)

Ponad 1500 pracowników służby zdrowia z wielkopolskich szpitali, poradni i gabinetów podnosi każdego roku swoje zawodowe kwalifikacje. Bierze udział w kursach, sympozjach, spotkaniach. Podejmuje specjalizację pierwszego i drugiego stopnia. Organizatorem kształcenia i podyplomowego uzupełniania wiedzy jest Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Poznaniu.

Do niedawna ośrodek dysponował niewielkim zapleczem przy ul. Mostowej — sale i miejsca noclegowe, które pomieścić mogły jednorazowo około 40 osób. Obecnie do użytku uczących się pracowników służby zdrowia oddano nową placówkę przy ul. Szamarzew

Kawiarnia muzyczna
i inne propozycje PTJ

Udanie wystartowała najmłodsza instytucja kulturalna naszego miasta — Poznańskie Towarzystwo Jazzowe. Po koncertach świetnego zespołu „The Quartet” PTJ proponuje jeszcze w marcu kilka interesujących imprez.

16 i 17 bm. w sali BWA przy Starym Rynku odbędzie się recitale amerykańskiej wokalistki jazzowej Rachel Gould. Solistka przedstawi kilkanaście sławnych standardów (m. in. Parkera, Ellingtona, Davisa) przy akompaniamentie poznańskiej grupy „Trapez”.

22 marca PTJ zaprasza do „Areny” na dwa koncerty polskiej supergrupy SBB (przebywającej w kraju zaledwie kilka dni w przerwie między występami i nagraniami w krajach zachodniej Europy). Część koncertu wypełni zespół „Sun Ship”, uprawiający jazz nowoczesny. Cztery dni później — „Jazz w Pałacu” (Kultury — oczywiście), pierwszy program nowego cyklu muzycznego w wykonaniu Poznańskiej Orkiestry Rozrywkowej Polskiego Radia i Telewizji, zespołu „Night Jazz Orchestra” oraz amerykańskiego big bandu uniwersyteckiego z Nowego Jorku; koncert odbędzie się w Sali Wielkiej o godz. 19.

Inną inicjatywą Towarzystwa jest utworzenie wspólnie z WSS „Spółem” kawiarni prezentacji muzycznych. Trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, wtorki i środy (godz. 18-22) w stylowej młodocyni „U Rajców” przy Starym Rynku posłuchajcie ciekawych nagrań muzyki jazzowej, rockowej, soulowej itp. (wig)

Nowe sale ośrodka szkoleniowego

Medycy doskonałą
swoją wiedzę

skiego. Zbudowana i urządzona przy wykorzystaniu środków z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia — pozwala zakwaterować w wygodnych, dwuosobowych pokojach kolejną grupę 40 uczących się medyków. Na miejscu znajduje się sala wykładowa dobrze wyposażona w nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Ośrodek przy ul. Szamarzewskiego przeznaczony jest dla lekarzy specjalizujących się,

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Wir pamięci” — odc. pow. E. Wnuka Lipińskiego; 9.10 Trąbka i smyczka; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Popyt; 11 Pow. w wyd. dż. A. Strug „Złoty krzyż”; 11.30 Dyrygują wibrafonici; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywki; 13.30 „Tajemnica jeziora” — odc. pow.; 14 Dzieła Oliviera Meisena; 15.05 Gra J. McDuffa; 15.20 Poezję włoskiej piosenki; 15.40 Na estradzie zespół Fifth Dimension; 16 Widzi mi się, widzi mi się...; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Standardy gra duo Comptorium; 19.30 Opera tygodnia: R. Wagner: „Holender tułacz”; 19.50 „Wir pamięci” — odc. pow. E. Wnuka Lipińskiego; 20 Mini-max; 20.40 W Kartaginie i gdzie indziej — rep. L. Kurka; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Bassej; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Standardy gra trio O. Petersona; 23 Nowe tomiki poetyckie — H. J. Kozak; 23.05 Między dniem a snem.

Zarządzenie pozostaje na papierze

Nadal do fabryki tylko na szóstą

Tegoroczna zima spotęgowała niedomaganie poznańskiej komunikacji miejskiej. Tabor — przeważnie nie pierwszej młodości — psuła się nagminnie, zapasy części zamiennych spadły niemal do zera, wyraziście dało o sobie znać zły stan niektórych odcinków torowisk i jezdní, przeciążone były linie energetyczne. Z licznymi więc perturbacjami podróżowali poznaniacy po mieście. Piszemy w czasie przeszłym, choć i teraz czytelniczki zgłaszają sporo krytycznych uwag o kursowaniu tramwajów i autobusów, bo poraża jest odczuwalna.

Miała być ona jeszcze wyraźniejsza — przede wszystkim w godzinach nasilonego ruchu — gdy po wielu dyskusjach władze miejskie podejmowały istotną dla komunikacji decyzję. Przypomnijmy, że 8 stycznia wydane zostało zarządzenie, zobowiązujące kierownictwa 19 poznańskich zakładów do zmniejszenia godzin rozpoczynania pracy i — co się z tym wiąże — jej kończenia.

Intencją było ułatwienie załogom przejazdów wzdłuż szczególnie ruchliwych i zatłoczonych tras: tramwaje i autobusy o pewnych porach były tam przepełnione, podczas gdy po przeminięciu „szczytu” miały już wolne, nawet miejsca siedzące. Średnio więc o taki też okres różnicowano godziny dojazdów do pracy i powrotów z niej dla wyznaczonych dziesięciu zakładów.

Intencja była przeto uzasadniona. Czy jednak została urzeczywistniona, czy zamieniona się w konkretne, spodziewane korzyści dla miasta i jego mieszkańców? Próbowaaliśmy to ustalić, bo po ponad dwóch miesiącach od podjęcia wspomnianej decyzji, można już oczekiwać jej rezultatów. Tym bardziej, że stopniowo różnicowane mają być godziny rozpoczynania pracy we wszystkich większych zakładach.

Tymczasem — jak ustaliliśmy — źródło

się teraz wśród adresatów zarządzenia, a więc zakładów, sporo wątpliwości i przyczyn — trudno ustalić w jakim stopniu — obiektywnych, które mniej lub bardziej wpływają na niechęć do omawianej innowacji. Powie ktoś, że to zrozumiałe — można przecież polemizować z każdą decyzją, jeśli ma się uzasadnione powody. Tyle tylko, że — przypomnijmy — wydanie zarządzenia poprzedzone zostało konsultacjami z aktywnym kierownictwem tych zakładów. Wszędzie wówczas propozycje — aczkolwiek kilka poddano korekcie — spotkały się ze zrozumieniem. Przyjęte jako podyktowane szeroko rozumianym interesem społecznym korzystających ze środków komunikacji miejskiej. Wydawało się więc, że powstała szansa zmniejszenia tłoku w tramwajach i autobusach na wielu liniach.

Rzeczywistość okazała się inna. Jak dowiedzieliśmy się wczoraj w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, żadne z owych 19 zakładów dotychczas nie poinformowało o zmianie godzin zaczynania i kończenia pracy. Skierowały natomiast odwołania od decyzji do prezydenta miasta i sprawa zaczęła się niejako od nowa.

Trzeba teraz rozpatrzyć wszystkie argumenty. Niektórym trudno odmówić racji. Część zakładów twierdzi natomiast, że zmiana godzin pracy możliwa będzie jedynie po zwiększeniu liczby pojazdów WPK w nowych godzinach pracy. W miarę możliwości wiele z tych sugestii chce WPK zrealizować, ale spełnianie każdej zmiany sens zarządzenia.

Na razie więc wszystko po staremu — zakłady zaczynają i kończą pracę o jednakowych godzinach, a autobusy i tramwaje jeżdżą wówczas zapelnione do granic możliwości.

PIOTR BOROWICZ

W „Okrągliku” przed wiosną

Zbliżanie się wiosny odczuwają handlowcy wzmocnionymi obrotami w sklepach; na tę porę roku lubimy kupić sobie coś nowego; płaszcz, sukienkę, buty. Czy na półkach znajdują się więc wszystkie towary za kontraktowane na I kwartał? — zapytaliśmy zastępcę dyrektora Domów Towarowych „Centrum” w Poznaniu — Krysztynę Szerbart. A oto jej wypowiedź:

— Obserwujemy duże ożywienie zakupów. Producenti nadrabiają zaległości w dostawach z dwóch poprzednich miesięcy. Nasza oferta prochów wiosennych damskich i męskich wynosi 5 000 sztuk. Za mało może być płaszczy wiosennych z welenki. Oferu

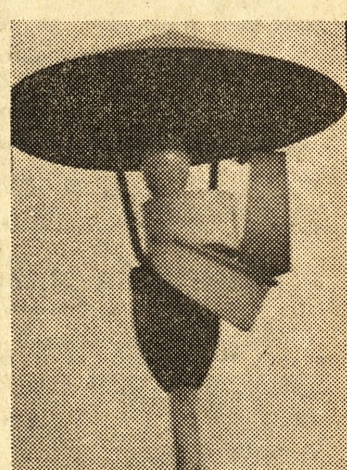
jemy sukienki damskie i dziewczęce z „Dany”, oraz modne bluzeczki i spódnice w dużym wyborze. Z importu mamy obecnie dzinsy, a czekamy na obuwie węgierskie i czeskie oraz galanterię skórzaną z NRD i Czechosłowacji. Wyszły szkoły odzieżowej przygotowują dla nas sukienki dziewczęce na lato. Mamy cię kawę tkaniny — krepon jedwabny z „Mirandy”, żorżety weliniane, pikę bawełnianą oraz tkaniny pościelowe. Nie ma ostatnio kłopotów z odzieżą dziecięcą, jedynie bielizny niemowlęcej jest trochę za mało. Z wymiany towarowej z Bułgarią i Rumunią otrzymaliśmy szkło i ceramikę kolorową. (gra)

Zatarte ślady
przestępstwa?

Zatrucie olejami ściekowymi wód Bogdanki i stawku w Parku Solackim wzbudziło wśród mieszkańców Poznania duże poruszenie. Wczoraj otrzymaliśmy telefoniczny sygnał, że przy nowym korycie Bogdanki w okolicy ul. Nieśtachowskiej znajduje się zbiornik wypełniony ropą i z powodu podniesienia się poziomu wody ropa dostała się do rzeki.

Niestety, przeprowadzona „wizja lokalna” nie potwierdziła zgłoszonych spostrzeżeń. Jeśli więc sygnał był prawdziwy, wygląda na to, że sprawy zatrucia wody udało się już zatrzeć ślady przestępstwa. (jab)

Niezwyczajny cel



Wiele lamp w poznańskich parkach (jak ta w parku Adama Woźniczki) bywa uszkodzonych przez wandalów, którzy obierają sobie latarnie za cel rzutów kamieniami.

Fot. — R. Królak

KALEJDOSKOP
POZNAŃSKI

Przedstawiciele komitetów samorządu mieszkańców wszystkich dzielnic spotkali się z dyrektorem Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Omawiano formy udziału tych pierwszych w administrowaniu budynkami.

Poprawę odbioru programu TP także w Poznaniu i okolicach powinno spowodować przedsięwzięcie w Radiowo-Telewizyjnym Centrum Nadawczym w Górze koło Śremu. Oddano tam do eksploatacji nowy nadajnik, znacznie przewyższający standardem dwa dotychczas wykorzystywane. (bop)

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.25 P. Mascagni — Wstęp i Intermezzo do opery „Amico Fritz”; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych „Rodzice nastoletków”; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III-IV (j. polski) „Białe Orzełki” — słuch.; 9.25 Maurice Ravel — Trio a-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę; 10 Dla kl. VI-VII „Radiodelia” (matematyka, fizyka, astronomia); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywat.) Cykl: „Ja wśród innych”; 11.30 Ferenc Frisay prowaździ „Fidelia”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25 Głędla płyt — „Przeboje z małych płyt”; 13 J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III-IV (j. polski) „Białe Orzełki” — słuch.; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Muza ludowa; 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne — Utwory J. Iwaszkiewicza; — „Opowiadanie z kotem”; „Stracona noc”; 16.05 Nauka — technika nagr. URTI; 16.25 J. niemiecki; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 „Antena Młodych” — aktualności młodzieżowe; 18 Piosenki i melodie estrady — pr. stereo; 18.25 Postawy i wzory — Egoizm, jego skutki społeczne; 18.35 Sekrety Historii — J. Czechowicz — cz. I; 19 Polscy specjaliści na granicy —

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 18, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS. Fizyka (sem 2) „Właściwości ciał stałych, cieczy i gazów”; 6.30 — TTR, RTSS, Chemia (sem. 2) „Węgiel i krzem”; 10 — J. polski (kl. VII) Bolesław Prus; 12.55 — J. polski (kl. II — IV lic.) K. I. Gałczyński; 13.25 — TTR, RTSS, J. polski (sem. 4) — Gabriela Zapolska — „Moralność pani Dulskiej”; 14 — RTSS, TTR, Fizyka (sem. 4) „Prąd elektryczny w gazach”; 15.30 — „Co dalej maturzysto?”

(kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 — Czwartek Telewizji Dzień i Chłopcy oraz „Człowiek i mikrofon”, cz. 1 — film prod. TV węg. (kol.); 18.10 — Poligon (kol.); 18.35 — Zespół folklorystyczny — „Czaszma” z Tadżykistanu (kol.); 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Kojak” odc. pt. „Przysięgnij na śmierć i życie” — film prod. USA (kol.); 21.10 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — Studio Sport. (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Język francuski — kurs podst., 1, 22 (kol.); 17 — Język rosyjski — kurs podst., 1, 21 (kol.); 17.25 — „W kręgu kultury i obyczajów” (kol.); 18.10 — Studio Sport — Na stadionach świata (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Psychologia — „Sztuka kochania”; 20.45 — NURT — Matematyka — „Pojęcie liczby wymiernej i jej różne przedstawienia”; 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.25 — NURT — Nauczanie początkowe — „Urządzenia techniczne”, cz. 1, 21.55 — „My z Kronstradu” — film prod. radz.